

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945

Nr 43 (11 097)

Poznań, sobota/niedziela 23/24 lutego 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Z udziałem E. Gierka

Inauguracyjne posiedzenie CKKP

22 bm. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej wyłonionej na pierwszym Plenum Komitetu Centralnego PZPR, wybranego przez VIII Zjazd. W posiedzeniu CKKP uczestniczył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Otwierając posiedzenie I sekretarz KC PZPR serdecznie pogratulował wszystkim powołanym w skład CKKP, podkreślając wielkie znaczenie ich pracy w realizacji postanowień VIII Zjazdu. Edward Gierek przypomniał następnie, że zarówno w dyskusji przedzjazdowej jak i na samym Zjeździe szeroko poruszano problemy związane z postawami ludzi w pracy oraz w życiu społecznym i rodzinnym, że wskazywano na potrzebę wzmożenia oddziaływania wychowawczego partii, umacniania wśród całego naszego narodu, a szczególnie wśród młodego pokolenia, wartości ideowych i moralnych socjalizmu, kształtowania takich cech jak rzetelność w wypełnianiu obowiązków, uczciwość, skromność, poszanowanie wobec innych ludzi, wobec starszych i kobiet.

I sekretarz KC PZPR podkreślił, że sprawy postaw ludzkich muszą być zawsze w centrum uwagi całej partii, wszystkich jej instancji i organizacji, całego aktywu. Szczególne zadania przypadają w tej mierze Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, do której trafiają przypadki najbardziej trudne i złożone. Orzecznictwo CKKP ma wartość precedensową, stanowi przykład rzetelnej partyjnej oceny, która kierują się potem wszystkie sprawy ludzkie. Wasza działalność — powiedział Edward Gierek zwracając się do członków Komisji — ma również szerszy wymiar, uświadamia bowiem często członkom partii gdzie znajduje się granica.

Dokończenie na str. 6

Prowokacja antyradziecka w USA

W nocy z 20 na 21 lutego nieznanymi sprawcami dokonano terrorystycznego zamachu na przedstawicielstwo ZSRR w Nowym Jorku. W kierunku jednego z mieszkan, mieszczących się w budynku przedstawicielstwa i zamieszkałego przez trzyosobową rodzinę, został oddany strzał. Kula przebiła okno i tylko szczęśliwym trafem nie udało się zawiązać, iż nikt nie został trafiony.

Przedstawicielstwo ZSRR przy ONZ przekazało stronie amerykańskiej ostry protest, stwierdzając, iż ocenia tę terrorystyczną akcję jako kolejne ogniwo rozpętanej w USA kampanii antyradzieckiej. Odpowiedzialność za incydent — podkreślono w nocie — ponoszą władze amerykańskie. (PAP)

Depesze do E. Babiucha

Nadeszły kolejne depesze gratulacyjne na ręce Edwarda Babiucha w związku z powołaniem go przez Sejm PRL na stanowisko prezesa Rady Ministrów.

Depesze nadeszły: premier rządu Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej — Pham Van Dong; prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki — Jimmy Carter; kanclerz federalny Re-

Koncert w Teatrze Wielkim • Odznaczenia • Spotkania • Wystawy

Obchody 35 rocznicy wyzwolenia Poznania



Podczas dekoracji zasłużonych poznańskich odznakami honorowymi Zasłużony w Realizacji Programu FJN Województwa Poznańskiego.

Fot. — R. Królak

Dzisiaj przypada 35 rocznica wyzwolenia Poznania spod okupacji hitlerowskiej. Głów-

ne obchody tego doniosłego w życiu miasta i regionu wydarzenia, okupionego życiem i

35 lat „Głosu Wielkopolskiego”

Wysoka ocena pracy zespołu

Obchody 35 rocznicy wyzwolenia Poznania były okazją do przypomnienia dorobku najstarszego „dziennika regionu” — „Głosu Wielkopolskiego” ukazującego się od 16 lutego 1945 roku a także poznańskiego oddziału Polskiej Agencji Prasowej, utworzonego dwa dni później. Oba zespoły redakcyjne po dejmowała — 22 bm., w przeddzień rocznicy pamiętnych dla Poznania wydarzeń — Egzekutywa KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem — Jerzym Zasada oraz sekretarzami — Marią Rynkiewicz, Czesławem Galanem, Józefem Świątem i Bogdanem Walińskim. Obecni też byli: sekretarz KW PZPR w Koniń — Zofia Zamojska oraz przedstawiciele instancji par-

tyjnych województw, na których obszarze ukazuje się „Głos Wielkopolski”.

Uczestniczący w spotkaniu kierownik sektora prasy terenowej Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Grzegorz Przysiężny przekazał zespołowi redakcyjnemu gratulacje od centralnych władz partyjnych, życzenia dalszych sukcesów w realizacji zadań. Wiceprezes Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” — Leszek Bednarski.

Organizatorskie i pisarskie poczynania „Głosu Wielkopolskiego” wysoko ocenił I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, stwierdzając, że od pierwszego wy-

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj obraduje plenium KW PZPR w Poznaniu

Dzisiaj na plenarnym posiedzeniu zbiera się Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu. Tematem obrad jest ocena wyników konsultacji oraz rekomendacja na posłów do Sejmu i zatwierdzenie kandydatów na radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej — członków PZPR i bezpartyjnych. (PAP)

Stan zdrowia J. Broz Tito bez zmian

Agencja Tanjug opublikowała 22 bm. kolejny komunikat konsylium lekarskiego w Lublanie o stanie zdrowia prezydenta Josipa Broza Tita. Komunikat informuje, że w związku z osłabieniem pracy nerek pacjenta, stosuje się od kilku dni z pomyślnym wynikiem aparaturę sztucznej nerki. Stosuje się też inne intensywne środki lecznicze. Ogólny stan zdrowia prezydenta JFRS pozostaje bez większych zmian. (PAP)

Trwają walki w Libanie

Artyleria izraelska oraz libańskich sił prawicowych kontynuuje ostrzał Libanu południowego. W środę i w czwartek ataki artyleryjskie spowodowały poważne szkody materialne w Nabitajji, Arnun, Rihan oraz innych miastach i osiedlach, a także w obozach palestyńskich Raszdijja i Burdż Asz-Szima. (PAP)

krwią żołnierzy radzieckich oraz wspomagających ich poznańskich cywilów, odbyły się w piątek — 22 lutego.

KONCERT W TEATRZE WIELKIM

W gmachu Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki odbył się uroczysty koncert.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił I sekretarz KW PZPR, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu — Jerzy Zasada. Mówca serdecznie powitał przybyłych gości, pośród nich delegację Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej z dowódcą — generałem majorem Dymitrem Bobrowem, delegację partyjną z Charkowa, powstańców wielkopolskich.

Dokończenie na str. 2

W Hamburgu

Trwają obrady KBWE

W Hamburgu trwa z udziałem 400 uczonych, ekspertów i przedstawicieli 35 państw — sygnatariuszy aktu końcowego konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie obrady forum naukowego KBWE. W piątek ogłoszono ośmiu punktów. Teraz się one obecnie, za zamkniętymi drzwiami w grupach roboczych i mają — jak informuje agencja DPA — bardzo intensywny i rzeczowy charakter. Omawia się problemy alternatywnych źródeł energetycznych, problemy wyżywienia i współpracy w naukach przyrodniczych i humanistycznych.

Uchwała VIII Zjazdu PZPR

- Kompleksowe zagospodarowanie Wisły
- Wykorzystanie zasobów wodnych kraju

Na wstępie uchwały stwierdza się, że Polska, jak wiele innych krajów, stoi w obliczu powiększającego się deficytu wody. Zapewnienie społeczeństwu i gospodarce niezbędnych zasobów czystej wody stanowi jeden z zasadniczych warunków dalszego rozwoju kraju. Wynika stąd konieczność kompleksowego zagospodarowania naszych zasobów wodnych.

Uchwała przypomina, że wokół Wisły kształtowały się liczne ośrodki życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego; ta największa z polskich rzek była i jest symbolem wszystkiego co polskie — a emocjonalny stosunek do Wisły spleta się w świadomości Polaków z praktycznym rozumieniem ważności tej rzeki dla funkcjonowania całego organizmu państwowego i gospodarczego.

Zgodnie z decyzją XII Plenum KC PZPR z czerwca 1978 roku opracowano kompleksowy program zagospodarowania i wykorzystania Wisły oraz zasobów wodnych kraju. Uchwała przypomina podstawowe zadania kierunkowe tego programu: powiększenie dyspozycyjnych zasobów wodnych, poprawa jakości wód Wisły i jej dopływów, stworzenie warunków dla intensywnego rozwoju rolnego w dorzeczu Wisły, stworzenie z Wisły drogi wodnej — poczynając od ujścia Przemszy, przez Kraków, Warszawę, Płock, do Gdańska, wreszcie wykorzystanie kaskady i zbiorników wodnych na Wiśle do produkcji taniej energii elektrycznej.

Uchwała wskazuje warunki organizacyjne i techniczne, niezbędne dla wykonania tych zadań — akcentując m. in. istotną rolę badań naukowych. Podkreśla też, że powinny być kontynuowane prace nad zagospodarowaniem Odry i jej dorzecza.

Zagospodarowanie Wisły, Odry a także Przemszy wraz z ochroną wód Bałtyku składa się na ogólnokrajowy program gospodarki wodnej. Przedstawiając go — VIII Zjazd PZPR zwraca się z apelem do wszystkich członków partii całego społeczeństwa o twórcze współdziałanie w realizacji tego dzieła, zakrojonego na 20—25 lat, o fundamentalnym znaczeniu dla naszego kraju. Uczynimy z Wisły szlak wiodący w przyszłość — symbol rozkwitu socjalistycznej Polski — czytamy w zakończeniu uchwały. (PAP)



Artykuł

Początek rozdziału i ciąg dalszy

oraz wspomnienia
marszałka W. CZUJKOWA

w rocznicę Armii Radzieckiej i wyzwolenia Poznania

strona 3

Gratulacje dla E. Gierka

W związku z ponownym wyborem Edwarda Gierka na stanowisko I sekretarza KC PZPR napływają dalsze depesze gratulacyjne od przywódców państw.

Prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing w depeszy zawierającej serdeczne gratulacje z okazji ponownego wyboru Edwarda Gierka stwierdza m. in.: „Uważam za rzecz ważną, że w obecnych okolicznościach pańska działalność znajduje poparcie i pomoc, o czym wymownie świadczy ów dowód zaufania. Cieszę się szczególnie, że będę mógł kontynuować z panem dialog, który potwierdza wolę obu na-

szych krajów dalszego pogłębiania wzajemnych stosunków i wspólnego działania na rzecz zrozumienia między narodami europejskimi.

Depesza prezydenta Algierskiej Republiki Ludowo — Demokratycznej, sekretarza generalnego Frontu Wyzwolenia Narodowego Bendzedida Szadiego z gratulacjami dla I sekretarza KC PZPR podkreśla: „potwierdzenie zaufania, jakim naród Polski i jego partia darzą pana świadczy o ich przywiązaniu do dzieła budowy pod pańskim przewodnictwem społeczeństwa zaangażowanego i stanowi gwarancję jego dalszego umocnienia”. (PAP)

Posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej

22 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej.

Komisja wysłuchała informacji o aktualnym stanie prac przedwyborczych na terenie województw: płockiego, ostrołęckiego, lubelskiego i poznańskiego. Informacje złożyli: przewodniczący wojewódzkich komisji wyborczych: w Płocku — Jerzy Galaszkowski i w Ostrołęce — Kazimierz Parszewski oraz przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej nr 39 w Puławach — Krzysztof Nowacki i przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej nr 52 w Poznaniu — Jerzy Męczyński.

Ponadto Komisja rozpatrzyła informację o przebiegu prac przedwyborczych w całym kraju dotyczących utworzenia obwodów głosowania, działalność komisji wyborczych, sprawdzanie spisów wyborców oraz innych czynności objętych nadzorem Państwowej Komisji Wyborczej. (PAP)

Współpraca portów Polski i NRD

W Rostocku zakończyła się w czwartek XII sesja organizacji gospodarczej „Interport”, złożonej z przedstawicieli Polski i NRD. Powstała ona 6 lat temu na podstawie porozumienia rządowego obu państw i ma na celu zacieśnienie współpracy portów bałtyckich Polski i NRD.

Na XII sesji dokonano przeglądu zdolności przeładunkowych portów obu państw w wykorzystaniu istniejących w tej dziedzinie rezerw dla obsługi handlu zagranicznego. Na sesji opracowano plan współpracy portów na lata 1981-1985. Rada „Interportu” omawiała ponadto problemy usprawnienia przeładunku drobnicy, zagadnienia ochrony środowiska naturalnego i inne problemy techniczne pracy w portach. (PAP)

Meksyk

Policyjna ochrona przedstawicielstw dyplomatycznych

W związku z zajęciem przez organizację lewicową ambasad Belgii i Danii w Meksyku, policja stołeczna wzmożyła środki ochrony wszystkich 62 przedstawicielstw dyplomatycznych w mieście Meksyk. Według ostatnich doniesień, ambasador Belgii, Ronald Watteuw, stwierdził, iż nie życzy sobie jakiegokolwiek interwencji policji w celu uwolnienia ambasad. Od momentu przerwania w ub. środę negocjacji przedstawicieli organizacji zajmujących ambasadę z rządem sytuacja pozostaje bez zmian.

Z miasta Oaxaca nadeszła wiadomość o zajęciu miejscowej katedry na znak solidarności z bojownikami okupującymi ambasadę. Podobną akcję w Guadalajarze udaremniła policja, doprowadzając do starć z demonstrantami.

Fakt zajęcia ambasad potępiła natomiast meksykańskie partie polityczne wielu orientacji dowodząc, iż nie ma w Meksyku konieczności uciekania się do takich poczynań dla zwrócenia uwagi opinii publicznej na wymagające rozwiązania problemy społeczne.

PAP

Zmarł profesor J. Szarski

W Zakopanem zmarł nagle w wieku 59 lat wybitny matematyk profesor Jacek Szarski. Był on czołowym specjalistą w zakresie nie równości różniczkowych, autorem pionierskiej monografii w tej dziedzinie, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, członkiem — korespondentem PAN, prezesem Polskiego Towarzystwa Matematycznego.

Odniesiony był m. in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. (PAP)

Zamach bombowy na wystawę o Oświęcimiu

W Esslingen (Badenia-Wirtembergia) dokonano zamachu bombowego na gmach, w którym została zorganizowana wystawa o obozie zagłady w Oświęcimiu. Policja poinformowała, że ofiar w ludziach nie było. Straty materialne obli-

cza się na 5.000 marek. Z komunikatu policji wynika, że zamachu dokonały siły skrajnie prawicowe. Anonimowy rozmówca, który zadzwonił do agencji DPA, stwierdził, że zamach jest dziełem „Grupy Akcji Niemieckiej”. (PAP)

Wydalenie konsula Szwecji

PAP została poinformowana, że Kjell Richard Richarsson, konsul Królestwa Szwecji w Szczecinie, nie zajmował się działalnością wykraczającą poza jego uprawnienia i funkcje konsularne, co jest

sprzeczne z oficjalnym statusem. W związku z powyższym uznano dalszy pobyt w Polsce konsula K. R. Richarssona za niepożądany, polecając mu opuścić teren PRL w ciągu 7 dni. (PAP)

Obchody 35 rocznicy wyzwolenia Poznania

Dokończenie ze str. 1

cytadelowców, przedstawicieli Wojska Polskiego, zasłużonych poznaniaków. Następnie przypominając lata odbudowy miasta podkreślił, że dzięki wspólnemu trudowi tysięcy mieszkańców, Poznań jest dzisiaj znaczącym ośrodkiem przemysłowym, naukowym, kulturalnym, a Ziemia Poznańska słynie z dobrego rolnictwa.

I sekretarz KW przekazał reprezentantom Armii Radzieckiej, ministrowi pełnomocnemu, konsulowi generalnemu ZSRR w Poznaniu Nikołajewowi Gusjewowi — serdeczne pozdrowienia i gratulacje z okazji przypadającej 23 lutego, 62 rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

Następnie głos zabrał przewodniczący delegacji partyjnej z Charkowa, sekretarz Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy — Stepan Lyncenko. Przekazując pozdrowienia od charkowian nawiązał do braterskiej współpracy i serdecznej przyjaźni łączącej mieszkańców obydwu miast i regionów oraz nasze narody.

W części artystycznej przedstawiono widowisko poetycko — muzyczne zatytułowane „Rzeko Warty pamiętaj...”, w reżyserii Marka Wilewskiego i w opracowaniu scenograficznym Marka Grabowskiego. Wykonawcami tego interesującego, ekspresyjnego spektaklu byli aktorzy scen poznańskich i warszawskich, chór Teatru Wielkiego, Zespół Pieśni i Tańca Politechniki Poznańskiej, grupa wokalna „Vist” i orkiestra „Alex Band” pod dyrykcją Aleksandra Maliszewskiego i Antoniego Grefa, piosenkarza. Publiczność gorąco oklaskiwała artystów.

ODZNACZENIA DLA DZIAŁACZY

W siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR członkowie Egzekutywy i Sekretariatu wojewódzkiej instancji partyjnej spotkali się z grupą zasłużonych dla miasta działaczy. W okolicznościowym przemówieniu, I sekretarz KW — Jerzy Zasada przypomniał najważniejsze osiągnięcia minionego 35-lecia. Mówca podziękował zebranym za wkład w rozwój Poznania i województwa. Kilkadziesiąt osób otrzymało odznaczenia państwowe oraz odznaki regionalne. Między innymi Krzyżami Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano Edmunda Błaszczyka, Tadeusza Burego, Kazimierza Jusko

wiaka, Stefana Kielczewskiego, Karola Kozaka, Antoniego Manińskiego, Henryka Orlicza, Józefa Wrzochala, Mieczysława Zarembe; Krzyżami Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski — Wincentego Arenta, Kazimierza Matysiaka, Stanisława Modera, Feliksa Siwińskiego, Edwarda Stachowiaka i Czesława Walkowiaka; Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — Stanisława Baczyskiego, Mieczysława Dietricha, Ryszarda Dybowskiego, Halinę Gutt, Leszka Jankowiaka, Benona Jelinowskiego, Lucjana Jurka, Emilię Kapitner, Ta

goście — członkowie wspomnianych delegacji otrzymali pamiątkowe medale, wybite z okazji 35 rocznicy wyzwolenia Poznania.

HOLD POLEGŁYM

W samo południe pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli złożono hold poległym w walce o wolność Poznania żołnierzom radzieckim i polskim. Wieniec i wianki kwiatów złożyli m. in. delegacje: KW PZPR, Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu, Północnej



Na zdjęciu: podczas spotkania z cytadelowcami.

Fot. — R. Królik

deusza Katafiasza, Jana Kędzierskiego, Bernarda Lewandowskiego, Władysława Linkowskiego, Józefa Malinowskiego, Franciszka Niedzię, Mieczysława Nowickiego, Zygmunta Prządke, Józefa Przybylskiego, Antoniego Siekierki, Edmunda Skubela, Tadeusza Sobocińskiego, Stefana Ślusarczyka, Mieczysława Winięckiego i Bolesława Wojtacha. W imieniu odznaczonych podziękował Karol Kozak.

UZNANIE DLA WYBITNYCH POZNANIĄKÓW

W Sali Białej Urzędu Miejskiego przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa poznańskiego i miasta podejmowali zasłużonych ludzi Poznania: wybitnych działaczy partyjnych i państwowych, twórców i działaczy kultury, cytadelowców, pionierów odbudowy miasta. W spotkaniu udział wzięli delegacja dowództwa Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej oraz delegacja partyjna z zaprzyjaźnionego Charkowa. 49 osób wyróżniono honorową odznaką Zasłużony w realizacji Programu FJN Województwa Poznańskiego. Radziecy

i pomordowanych w II wojnie światowej.

SPOTKANIE Z CYTADELOWCAMI

Wieczorem w Pałacu Kultury odbyło się spotkanie przedstawicieli władz polityczno-administracyjnych oraz Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD z cytadelowcami. Przybyłych wśród nich sekretarza KW PZPR Marię Rynkiewicz, a także członków delegacji partyjnej z Charkowa, powitał prezes ZW ZBoWiD w Poznaniu — Marian Jakubowicz.

Obecny był konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Gusjew.

Sekretarz KW przekazał na ręce gości z ZSRR wyraz holdu dla radzieckich bohaterów, którzy przelewali krew za naszą wolność. Podkreślił też, że przyjaźń zrodzona w boju okazała się najtrwalsza.

Grupę cytadelowców wyróżniono następnie Honorowymi Odznakami Miasta Poznania odznakami Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

CAPSTRZYK WOJSKOWY

Również wczoraj ulicami Poznania przemaszzerował tradycyjny capstrzyk wojskowy.

WYSTAWA W RATUSZU

W salach poznańskiego Ratusza otwarto wystawę „Wyzwolenie i odbudowa Poznania w dokumencie archiwalnym”. Organizatorami ekspozycji są: Muzeum Narodowe oraz Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Poznaniu.

„ŚWIATŁO I DŹWIĘK”

Wieczorem w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli przedstawiono widowisko z cyklu „Światło i dźwięk”.

★

Biorąc udział w obchodach 35 rocznicy wyzwolenia Poznania delegacja partyjna z Charkowa odwiedziła w piątek Poznań. W sobotę, jej członkowie będą gośćmi załogi Poznańskiej Fabryki Maszyn Złaznych. Udadzą się również do Pniew i pobliskiego Spółdzielczego Kombinatoru Rolniczego im. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Buszewku-Debinie. Przewidziano spotkanie radzieckich przyjaciół z aktywem polityczno-gospodarczym tych zakładów oraz gminy Pniew. (wig)

Wysoka ocena pracy zespołu

Odrodzenia Polski odznaczony został Zdzisław Kandziora, Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: Bronisława Lisowskiego, Kazimierza Marcinkowskiego i Marię Polcynową. Złoty Krzyż Zasługi otrzymała Janina Sekowa, srebrne wręczono Bar

Andrzej Piechocki i Wojciech Staszewski. Odznaki Za Zasługi dla RSW „Prasa — Książka — Ruch” otrzymali Marian Flejsierowicz i Tadeusz Kaczmarek.

☆

Podczas spotkania grupę pracowników „Głosu” udekorowano odznaczeniami państwowymi oraz odznakami regionalnymi i resortowymi. Krzyżem Oficerskim Orderu

Odznaczeni zostali również pracownicy poznańskiej placówki PAP. Oddział wyróżniono odznaką zbiorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, a indywidualne odznaki przyznano Januszowi Roszkowskiemu, Ludwi

Afganistan

Stan wyjątkowy w Kabulu

Agencja TASS poinformowała, powołując się na radio Kabul, że 22 bm. obcy agencji i najemnicy wszczęli dywersyjne akcje w stolicy Afganistanu, usiłując zakłócić spokój w mieście. Rząd Afganistanu podjął kroki dla zapobieżenia tej działalności. W celu zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom i ochrony ich mienia, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Afganistanu uznało za niezbędne ogłosić w Kabulu stan wyjątkowy i podjąć najbardziej zdecydowane kroki przeciwko winnym przestępstw.

Oświadczono, że rząd Afganistanu w pełni kontroluje sytuację i jest w stanie przeciwstawić się wszelkim prowokacjom i agresywnym poczynaniom. (PAP)

Światowy program żywnościowy

50 krajów

zaoferowało

333 miliony dolarów

W czwartek, pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych odbyła się w Nowym Jorku konferencja poświęcona zbieraniu funduszy na realizację Światowego Programu Żywnościowego. 50 krajów zaoferowało pomoc w wysokości 333 milionów dolarów, z czego 1/3 w gotówce. Pozostała część zadeklarowanych środków zostanie przekazana w postaci artykułów żywnościowych.

Program docelowo zakładał zebranie na działalność w latach 1981—1982 kwoty miliardów dolarów — w takiej wysokości określiło go Zgromadzenie Ogólne ONZ oraz konferencja Organizacji d.s. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO). Osiągnięty rezultat, pomimo iż jest znacznie niższy od założeń, został określony przez dyrektora programu jako „zadowalający”. Odnotowano z zadowoleniem, że środki na realizację światowego programu żywnościowego przeznaczyło szereg państw, wśród nich państwa rozwijające się, które nigdy dotychczas nie wносиły wkładu finansowego do programu. Od czasu zainicjowania w 1963 roku światowego programu żywnościowego zainwestowano już 4,4 miliarda dolarów w niemalże 1000 przedsięwzięć w 109 krajach. Otwierając czwartkową konferencję, sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim stwierdził, iż ze względu na światową inflację obecnie nasuwa się konieczność zwiększenia dotacji na realizację programu. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

dania „Głos” jest pismem dającym swoim publikacjami świadectwo wszechstronnym przemianom regionu i kraju. Podkreślił, że „Głos” podejmuje ważne społecznie tematy oraz przedsięwzięcia organizatorskie, które — jak na przykład „Dom z jedyką” — są aktualne i wychodzą naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu.

W imieniu zespołu „Głosu Wielkopolskiego” za wysoką ocenę dorobku gratulacje, życzenia i odznaczenia podziękował redaktor naczelny — Wiesław Porzycki.

Podczas spotkania grupę pracowników „Głosu” udekorowano odznaczeniami państwowymi oraz odznakami regionalnymi i resortowymi. Krzyżem Oficerskim Orderu

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, tylko miejscowo duże, w nocy rano mgły.

Temperatura maksymalna od 0 do plus 2 stopni, minimalna od minus 4 do minus 6 stopni. Wiatr słaby wschodni i południowo-wschodni.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Lesznie i Pile minus 2 stopnie, w Kaliszu i Koninie minus 3 stopnie; ciśnienie 1022 hPa czyli 766,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny o pogodzie: Roch Kowalski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz,

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gruda

nia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028.

T-14

Początek rozdziału i ciąg dalszy

W te lutowe dni, czas w okolicach poznańskiego „Bazaru” cofnął się o ponad sześćdziesiąt lat. Za sprawą realizatorów filmu „Polonia Restituta” przed wiekowym hotelem odbyły wydarzenia, które legły u podstaw narodzin Polski niepodległej. Rozległy się strzały — tym razem pozorowane — dające sygnał do jednego zwycięskiego powstania w naszych dziejach — Powstania Wielkopolskiego. Dla wielu młodych mieszkańców Poznania, gromadzących się wokół filmowego planu, cały ten rwaś jest zabawą w kostiumową maskaradę. A przecież żyją ich dziadkowie, dla których powstańcze karabiny nie były filmowymi rekwizytami, lecz najprawdziwszym orężem, pomocą w walce o dłużej oczekiwaną wolność. Dla jednych historia, dla drugich cofnięcie taśmy własnego życiorysu.

Dla wszystkich — pomost do refleksji nad przeżytą drogą, znaczącą historycznymi zwałami i ucieleśnionymi marzeniami tych, którzy w roku 1918 chwycili za broń: o Polsce na przetrzymanych walcach, o prawie do pracy dla każdego, o ziemi dla chłopów, o życiu w poczuciu bezpieczeństwa i pokoju. Słowem — o drodze sięgającej korzeni naszej wspólnoty. O tym, co za — i o tym, co przed nami.

Chwila jest szczególna, bowiem zamyka najbardziej doniosły okres w dziejach tego miasta i tej ziemi. Rozpoczął się on dokładnie przed trzydziestu pięciu laty, w ów mroźny lutowy dzień, gdy na gruzach poznańskiego Cytadeli zapalał czerwony sztandar, zatknięty ręką radzieckiego żołnierza. Wszystko miało w tym fakcie znaczenie symbolu. Wszak to tworzyło początek zupełnie nowego rozdziału historii wielkopolskiej ziemi i jej stolicy.

Otworzyło ten zapis zwycięstwo radzieckiego żołnierza, który skruszył mury Cytadeli — symbolu pruskiej przemocy nad ziemią Warty i Noteci. Również tutaj, gdzie przed tysiącem lat narodziła się polska państwowość — teraz gdy znów powstawała Polonia Restituta, Polska Odrodzona, w nowym kształcie społecznym, politycznym, kulturalnym, niewiele wyobrażało sobie, otwarcie jakich perspektyw to oznacza: dla miasta, regionu, jego mieszkańców.

Tym bardziej, że widok przeszkód, piętrzących się dookoła zdawał się przeciwstawiać zapowiedziom sformułowanym w Manifestie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, głoszonym przez przedstawicieli nowych sił politycznych z Polską Partią Robotniczą na czele. Przygnębiające zniszczenia poznańskiego śródmieścia, brak środków materialnych oraz zwyciężonych hitlerowską okupacją — kazały przewidywać lata odbudowy i powrotu do normalnego życia na wiele dziesięcioleci. Byli tacy, którym ten cel wydawał się zupełnie nierealny.

Nie chodzi teraz o przypomnienie całej drogi rozwojowej trzydziestopięcioletniego, o odtwarzanie rejestru dokonania i przemian. Każdy dostrzeże je wokół siebie, ma je zapisane w swoim życiorysie. To ich suma właśnie decyduje o skali postępu, jaki się tutaj dokonał od pamiętne-

go dnia 23 lutego 1945 roku. Wyznacza tę skalę dzisiejsza ranga Poznania — miasta, które podwoiło swoją ludność, rozbudowało przemysł stawiący je w szeregu najbardziej zindustrializowanych aglomeracji w kraju, stało się wielkim centrum nauki i kultury, ośrodkiem międzynarodowych kontaktów handlowych. Zmieniło ogromnie wygląd swoich dzielnic, domów i ulic. Podkreślenie roli poznańskiego Zielonego Zagłębia w gospodarce żywnościowej kraju, wyników produkcyjnych tutejszych państwowych gospodarstw rolnych, rolników-spółdzielców i rolników indywidualnych wydaje się zbyt techniczne. Zbyt są oczywiste i znane.

Podobnie jak cechy tego społeczeństwa, wysocze zorganizowanego i zdyscyplinowanego, zwartego w poczuciu wspólnoty dążeń i celów. Są to cechy, które społeczeństwo tej ziemi wykształciło w sobie w ciągu „najdłuższej wojny nowoczesnej Europy”, toczzonej z bezwzględnie pruskim przeciwnikiem. Dzisiaj służą one realizacji celów wytyczonych przez kierownictwo siły państwa — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, reprezentowaną w Poznaniu przez 122-tysięczną wojewódzką organizację partyjną. „Jej członkowie są reprezentantami i nosicielami tych wartości — mówił z trybuny VIII Zjazdu PZPR pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii w Poznaniu, Jerzy Zasada — dzięki którym Polska — w sojuszu z Krajem Rad i całą wspólnotą socjalistyczną — w tak krótkim czasie mogła przebyć taką drogę rozwojową”.

Moment zamknięcia poznańskiego trzydziestopięcioletnia, wyznaczony przez rozwój wydarzeń wojennych na początku roku 1945 — jest tylko przystankiem na tej drodze. Chwilą na dokonanie bilansu i określenie dalszych zamierzeń. Nie zawsze jest to sprawa łatwa w przypadku indywidualnego losu człowieka, nieporównanie trudniejsza, gdy chodzi o region, kraj. Tej ogromnej pracy dokonał właśnie VIII Zjazd PZPR. Kierunki realizacji zjazdowej uchwały określać będą jednocześnie rodzaj dalszych przeobrażeń Poznania i województwa, warunków życia jego mieszkańców.

O czasie przeobrażeń — dłuższym lub krótszym — decydować będzie postawa mieszkańców tego kawałka Polski. „Nic samo nie przyjdzie, potrzebna jest wytrwała i rzetelna praca” — powiedział w konkluzji swojego końcowego wystąpienia na VIII Zjeździe Edward Gierk. Słowa te odnoszą się do sytuacji całego kraju, jednak można chyba zaryzykować twierdzenie, iż wystrajać one z ducha i świadomości tego społeczeństwa, dla którego „praca organiczna”, wytrwała i rzetelna, była kiedyś patriotycznym nakazem w walce z zaborcą, w obronie narodowej tożsamości.

W całkowicie zmienionych warunkach, służąc współczesnym celom — nakaz ten nie stracił nic na aktualności, ani na patriotycznej treści.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

23 lutego — rocznica Armii Radzieckiej i wyzwolenia Poznania

Czasem żołnierz jest sam dla siebie generałem

MÓWI MARSZAŁEK WASYL CZUJKOW
DWUKROTNY BOHATER ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Podstawą obrony państwa jest człowiek. Mówił o tym wielokrotnie Lenin. Dlatego w radzieckiej doktrynie wojskowej pierwsze miejsce zawsze zajmował i zajmuje żołnierz — stwierdza marszałek Wasyl Czujkow. — Żołnierz jest głównym bohaterem wojny. On wcześniej niż inni staje twarzą w twarz z wrogiem. Czasami zna on psychologicznie żołnierza przeciwnika lepiej od nas, generałów i marszałków, widzących posunięcia wojskowe wroga z punktów obserwacyjnych lub oceniających go z gabinetów sztabowych. Żołnierz studiując charakter nieprzyjaciela w bezpośredniej z nim styczności. Podkreślam — studiuję, bowiem natura dała mi rozum, serce i zdolność rozumienia nie tylko woli swojego dowódcy, ale również zamysłów wroga. Przy zetknięciu się z nieprzyjacielem na polu bitwy, szeregowiec lepiej od innych wychwyci stan jego morale. W walkach ulicznych żołnierz jest czasem sam dla siebie generałem. Trzeba go jedynie odpowiednio ukierunkować i obdarzyć, jeśli można to tak określić, generalskim zaufaniem.

Tego rodzaju wiara w zdolność na przykład szeregowych obrońców Stalingradu umożliwiła Radzie Wojennej armii powziąć i zrealizować wiele nowatorskich rozwiązań w zakresie organizacji obrony miasta.

„Zawieźć pasy neutralne na odległość rzutu granatami! Przerzucić sztab bezpośrednio do przedniego skraju — niech żołnierz czuje i widzi, że nie jest samotny i tuż obok siebie ma sztab, a wtedy nie tylko sam się nie da skrzywdzić, ale i dowódcy nie zawiedzie!” — taki rozkaz dałem wówczas.

Dzięki znalezieniu odpowiednich form i metod walki żaden z generałów hitlerowskich nie był w stanie odgadnąć na czym polegał sekret twierdzy nad Wołgą. Piwnice, klatki schodowe, ruiny hal fabrycznych i domy przekształciły się w niedostępne bastiony, których garnizony nie tylko broniły się, lecz przychodziły tak-

że do kontrataków zadając wrogowi niepowetowane straty.

Obrona miasta nabrała niebywalej prężności. Ponad sto dni Paulus rzucał w jego ulice setki i tysiące swoich żołnierzy, którzy za każdym razem w nich grzęzli, a następnie także ginęli na podejściach do Wołgi.

Ciągający się wzdłuż brzegu waski pas obrony 62 armii, z częstymi ostrymi wykuszami, przypominał pilę drwa. Później tak właśnie się go nazywało — pilą Czujkowa. Zgodnie z celem określonym w rozkazie dziennikarza, przypływała ona Hitlera powoli, ale skutecznie, bez jakichkolwiek przerw.

Po bitwie stalingradzkiej 62 armia, którą dowodziłem, była przemianowana w 8 armię gwardyjską i pułki gwardyjskie mojej armii ruszyły na Złoty Chód.

Operacja Kowelsko-Wiślańska, wyzwolenie Lublina i Łodzi, szturm cytadeli poznańskiej i wyzwolenie 23 lutego 1945 roku tego starego polskie go grodu nad Wartą, następnie uchwycenie przyczółka na zachodnim brzegu Odry w rejonie Kostrzyna — oto kamienie milowe szlaku bojowego, jakim szły moje pułki.

We wszystkich najważniejszych operacjach dywizji mojej armii nacierały na głównym kierunku uderzeń frontowych. A w każdej operacji do wódca armii zapewniał powodzenie w wyniku nowych, nieznanym przeciwnikowi metod i nowości taktycznych w zakresie organizacji walk zaczepnych.

W dniach operacji berlińskiej armia moja działała szturmowymi grupami i oddziałami. Właśnie tam przydało się doświadczenie walk ulicznych w Stalingradzie. Te jednostki taktyczne, wzmocnione przez



Marszałek Wasyl Czujkow, jeden ze słynnych dowódców Armii Radzieckiej, m. in. jednostek, które wyzwoliły Poznań.

Fot. — E. Kitzmann

czelgi szturmowe, działa samo bieżne i inny sprzęt bojowy do przełamania potężnych umocnień, nacierały z południa na centrum Berlina — Tiergarten. I znowu o wszystkim decydował szeregowy żołnierz, mający zaufanie do siebie i swoich dowódców, wyposażony i uzbrojony w to wszystko, co mogła mu dać Ojczyzna.

Wszystko było przygotowane do decydującego natarcia, wyznaczonego na ranek 1-majowy. Tymczasem o północy za meldowano Czujkowowi, że strona niemiecka prosi o przyjęcie parlamentarzysty.

O godzinie 3.50 na moim stanowisku dowodzenia, zlokalizowanym w pobliżu przedniego skraju, zjawił się szef sztabu generalnego niemieckich sił lądowych generał piechoty Hans Krebs wraz parlamentarzystami. Przybył z powierzoną mu przez Goebbelsa i Bormanna zadaniem uzgodnienia warunków zawieszenia broni. Przed wszystkim jednak Krebs postanowił oszołomić generała radzieckiego wiadomością o tym, że Hitler popełnił

Dokończenie na str. 6

Czy jedno z siedemnastu województw w kraju, czy też jedno z czterdziestu dziewięciu — zawsze Poznańskie stanowi znaczący region społeczno-gospodarczy. Od dawna mówiło się o nim, jako o środowisku ludzi skrupulatnych w robocie, oszczędnych w środkach i działających skutecznie. Poznańskie od dawna było liczącym się ośrodkiem przemysłowym ze słynnym „Cegielskim” na czele, ale również krajną wysoko rozwiniętą rolnictwa. W ciągu powojennych lat w znacznym stopniu skoncentrowane zostało w rękach państwa i w swojej nowoczesnej strukturze stało się przodującym rolnictwem kraju. A jeszcze Poznań, jako silny ośrodek nauki i nauczania, co roku handlowa stolicą PRL.

Co znaczy więc dzisiaj Poznańskie w krajowym organizmie? Jak wypada wpisane w Polskę, jak rozwija się na tle kraju? Spójrzmy na siebie przez pryzmat statystyki. Oto statystyczny punkt odniesienia: w liczbie ludności i powierzchni kraju województwo ma równy udział — 3,4 procent. Można więc przyjąć, że wszystko powyżej i poniżej tej skali, możemy sobie zaliczyć na dobro albo na minus.

Co zatem można powiedzieć o nas? W większości przeżyliśmy już w miastach, ale mieszkamy tu więcej niż średnio w kraju. Wynika to z urbanistycznego rozwoju regionu; obserwując ten sam wskaźnik w ciągu dziesięciolecia widać jednak, że szybko niwelują się dawne różnice w rozwoju miast.

Bardziej udzielamy się w pracy zawodowej: w gospodarce społecznej pracuje nas 3,7 procent ogółu zatrudnionych w kraju, przy czym — kto by przypuszczał! — powyżej tej średniej notuje się zatrudnienie w poznańskim handlu i budownictwie, a poniżej — w przemyśle.

Przemysł nasz nie jest jednorodny, ma swoje tradycje i tendencje rozwoju. Uczestniczy 3,15 procentami w ogólnej krajowej produkcji, a więc niejako poniżej swoich „statystycznych” możliwości. Jest to spowodowane stosunkowo dużym (ponad 37 procent) udziałem (taniego w wyliczeniach) przemysłu rolno-spożywczego; dopiero na drugim miejscu w ocenie struktury przemysłu Poznańskiego jest nowoczesna specjalność — przemysł elektromaszynowy.

W tej dziedzinie na tle gospodarczej mapy kraju wypełnionej statystyką, Poznańskie silnie akcentuje swą obecność wyspecjalizowaną produkcją. W roku bieżącym będą to wyroby ogółem za 129 miliardów złotych! A teraz udział Poznańskiego w produkcji krajowej: dostarczamy 4,4 procent odlewów żeliwnych, ponad 5 procent — mebli i papy, 6 pro-

cent — krajowej produkcji łożysk tocznych, 8 procent — narzędzi medycznych, 10 procent — nawozów fosforowych i wyrobów farmaceutycznych. Dodać jednak trzeba, że w tych dziedzinach udział nasz w produkcji krajowej stopniowo zmniejsza się w ciągu lat siedemdziesiątych.

Blizsza obserwacja liczb wskazuje dalej, że poznański przemysł staje się coraz bardziej wyspecjalizowany, czego mamy dowody: 12 procent krajowej produkcji maszyn rolniczych i odlewów stalowych, 13 procent — proszków do

Poznańskie wpisane w Polskę

prania, 15 procent — opon, 28 procent — koncentratów obiadowych, 37 procent — akumulatorów „Centry” i 43 procent — samochodów specjalizowanych („Tarpan”). Jest jeszcze poznańska „arystokracja” wytwórcza: obrabiarki zespołowe i baterie galwaniczne — 48 procent produkcji krajowej, silniki okrętowe napędu głównego — 56 procent i wagony pasażerskie — ponad 60 procent udziału Poznańskiego — ściślej zaś załogi „Cegielskiego” — w produkcji krajowej.

Za liczbami tymi kryją się wyroby, a i całe fabryki, których nie było jeszcze w roku 1970; na przykład: granulowanych proszków do prania z „Lechi”, obuwia damskiego z „Domeny”, sieciarek polowych do zielonek z Poznańskiej Fabryki Maszyn Złaznych, ciężkich lokomotyw z HCP czy całej fabryki „Tarpana”. Za tymi faktami kryje się też wysiłek 150-tysięcznej rzeszy pracowników społecznego przemysłu, którzy swą pracą niemal podwoili wartość produkcji przemysłowej województwa w ciągu mającego dziesięciolecia. Jest ona w ponad czterdziestu procentach przeznaczona do bezpośredniego zaspokajania potrzeb ludności.

Wyjątkową pozycję ma też Poznańskie w dziedzinie rolnictwa. Choć obszarem nie należy do krezusów — 2,9 procent

krajowych użytków rolnych — już ponad 45 procent tutejszej ziemi skupiona została w sektorze społeczno-gospodarczym (w kraju średnio 24 procent). Nasze spółdzielnie i PGR-y to dobre i silne ekonomicznie gospodarstwa. Nie przypadkiem właśnie u nas narodziły się pierwsze spółdzielnie i państwowe kombinaty rolne, które też najwcześniej u nas okrzepły i zaczęły nadawać ton rolnictwu stylem swej gospodarki wielkotorarowej.

Są tego dowody: średnią wydajności czterech zbóż z hektara mamy pięte miejsce w kraju, buraków cukrowych — drugie. W obszarze trzody chlewnej, liczonej na sto hektarów użytków rolnych, rolnictwo poznańskie jest najlepsze w kraju, podobnie jak i w ilości wyprodukowanego mięsa przypadającego na hektar. Niestety, w produkcji mleka znajduje się ono na odległym, 34 miejscu krajowej tabeli. Wynika to jednak ze specjalizacji naszych rolników, bowiem w sumie są oni od trzech lat najlepszy w krajowej ocenie intensywności i efektywności produkcji z hektara.

Jakie jeszcze to nasze rolnictwo ma możliwości intensyfikacji, świadczą tegoroczne zamierzenia produkcyjne wsi poznańskiej: dostarczy ona produkty rolne wartości prawie 25 miliardów złotych, co oznacza, że o 7,6 procent powiększy produkcję w ciągu bieżącego roku!

Można jeszcze snuć rozważania, co znaczy Poznańskie w handlu zagranicznym Polski, dzięki istnieniu Targów Międzynarodowych; jaki wpływ na kształt zaopatrzenia naszych sklepów mają stale ekspozycje Targów Krajowych. Możemy też z dumą powiedzieć o naszych handlowcach, że utrzymują czwarte miejsce w kraju w przeliczeniu obrotów na jednego mieszkańca. Sprzedają przy tym kulturalnie, na co ma wpływ — także w Poznaniu zrodzone — współzawodnictwo o Handlowy Znak Jakości.

Wszystko to jednak tworzy tylko przybliżony obraz Poznańskiego, wmontowany w tło całego kraju. Wynika zeń, że jesteśmy rzeczywiście pracowici i gospodarni, choć ta nasza zapobiegliwość różnie ma skutki i odcienie, gdy spojrzeć na rejestr potrzeb i kłopoty ich zaspokojenia. To pewne, że Poznańskie zaznacza się wyraziście na mapie gospodarczej kraju. A bieżący rok, wyniki całorocznej pracy poznańskich, na pewno odcisną się mocniejszym zarysem w konturach narodowej gospodarki.

ZBILUT SKK

NAUKA U PROGU XXI WIEKU

Podczas okupacji hitlerowskiej poznański ośrodek nauki poniósł ogromne straty. Z uczelnianych gmachów zniknęło wyposażenie sal i laboratoriów. Nie zostały także zbiory bibliotek. Na początku 1945 roku podczas działań wojennych budynki szkół wyższych stolicy Wielkopolski zostały zniszczone w 60 procentach.

Powojenną historię szkolnictwa wyższego zapoczątkowała trwająca pięć lat odbudowa zniszczonych gmachów. Potem przystąpiono do rozbudowy bazy lokalowej uczelni, wznosząc m. in. obiekt dydaktyczny Politechniki Poznańskiej na prawym brzegu Warty, przy Moście Rocha. Równocześnie modernizowano i dostosowywano

skim Towarzystwem Przyjaciół Nauk.

Obecnie przy poznańskim oddziale PAN skupia się ponad 30 placówek, zatrudniających około 1200 pracowników naukowych. W około 50 branżowych instytutach, ośrodkach badawczo-rozwojowych i centralnych laboratoriach pracuje przeszło 4 900 osób. W ośmiu uczelniach zatrudnionych jest ponad 5 500 pracowników akademickich. Pod koniec 1979 roku w tychże uczelniach kształciło się 43 780 osób. Prawie jedna czwarta uczącej się młodzieży mieszkała w 28 domach studenckich dysponujących 11 190 miejscami mając do dyspozycji 12 uczelnianych stołówek.

Zapoczątkowana w latach siedemdziesiątych na szerszą ska-

zyki, akustyki i matematyki. Wyposażenie tych obszarów w infrastrukturę techniczną trwa nadal.

Projekt takiego ośrodka nauki, który dostosowany jest do wymagań XXI wieku, opracowuje się na podstawie pracy nagrodzonej w konkursie, ogłoszonym przez poznański Oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich. Jej autorami są architekci z Opola — Marian Fikus, Jan Godlewski i Jerzy Gurawski. Obecnie wszyscy trzej są mieszkańcami Poznania.

Ośrodek nauki w Morasku zajmie około 350 hektarów. Zostanie wkomponowany w piękny krajobraz — wzgórze, lasy i liczne akwenty. Jeden ze strumieni to Różany Potok. I tak też Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych (inwestor ośrodka nauki) nazwał miejsce, w którym powstaje miasteczko UAM.

Ośrodek nauki składa się z różnych budynków dydaktycznych, a każdy z nich z wielu segmentów. Dla wszystkich instytutów zaprojektowano osobne sale wykładowe i seminaryjne, laboratoria, biblioteki, czytelnie itp. Centrum ośrodka stanowić będą m. in.: rektorat, duża aula i główna biblioteka. W części mieszkaniowo-usługowej znajdują się domy studenckie (w rozmaitych kształtach) oraz kina, sale widowiskowe, boiska i zaplecze socjalne. Ta część połączona będzie ciągiem pieszym z ośrodkami nauki.

Miasteczko uniwersyteckie zaprojektowano z rozmachem uwzględniając stały rozwój Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Będzie się tam kształcić około 25 000 studentów. Można też oczekiwać, że w następnej 5-letniej części studentów UAM będzie mieszkać i uczyć się nad Różanym Potokiem.

Po roku 1980 ma nastąpić dalsza rozbudowa bazy także innych uczelni. Na Winogradach przy ul. Wyłom staną trzy domy studenckie (Akademii Ekonomicznej i dla słuchaczy studiów zaocznych Akademii Rolniczej) oraz trzeci w Poznaniu hotel asystentów. Z myślą o rozwoju AR zarezerwowano dla niej 1 100 hektarów w rejonie Złotnik.

W dziejach miasta nigdy dotychczas nie notowano takiego rozkwitu nauki jak w ostatnich latach. Ale też poznańskiemu ośrodkowi naukowemu, który należy do największych i najbardziej liczących się w kraju, tworzy się warunki godne jego rangi i roli. Jego wpływu na rozwój gospodarki Wielkopolski przecenić nie sposób. Odpowiednia baza i wysoko kwalifikowane kadry naukowe decydują o nowoczesności i społecznej przydatności rozwiązań przygotowywanych dla gospodarki Poznania, regionu i kraju. Poznańscy naukowcy chcą zaś coraz lepiej kształtować rozwój gospodarki i kultury narodowej zgodnie z wymogami następnego stulecia.

ANNA SIEKIERSKA



Jedną z wizytówek poznańskiej kultury jest Polski Teatr Tańca. Na zdjęciu: artyści tego zespołu w „Kzesanym” do muzyki Wojciecha Kilara.

Fot. — Archiwum

Rozkwit kultury

O Poznaniu powiada się najchętniej, w kraju i poza granicą, że jest miastem Międzynarodowych Targów, a także że stanowi znaczący ośrodek przemysłowy, naukowy i kulturalny. Te cechy zresztą znaleźć można w pierwszej kolejności w notce encyklopedycznej.

Powszechnie uznawane są po znańskie osiągnięcia w dziedzinie kultury.

Stosowany przy różnych okazjach zwrot „w muzykalnym Poznaniu” symbolizuje pozycję tej dziedziny sztuki. Znacząca w mieście, regionie, kraju, a często poza nim. Poznań od lat muzyką żyje i słynie. Chłubi się zespołami, osiągnięciami w dziedzinie upowszechniania, pomysłami i festiwalami jakich próżno by szukać gdzie indziej. Tutaj działają bowiem dwa międzynarodowe sławy chóry chłopców — Jerzego Kurczewskiego i Stefana Stulgrosza, tutaj narodził się i funkcjonuje Ruch Młodych Miłośników Muzyki „Pro Sinfonika”, odbywają się Międzynarodowe Konkursy im. Henryka Wieniawskiego, Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej „Poznańska Wiosna Muzyczna”, doroczne krajowe turnieje skrzypków, altowiolistów, wiolonczelistów i kontrabasistów. Tylko w Poznaniu stworzono monograficzny festiwal kompozytorski, którego premierowa edycja „Beethoven nasz współczesny” stała się wydarzeniem ponadkrajowym. Działalność coraz bardziej się licząca, nawiązująca do tradycji najświetniejszej polskiej sceny operowej prowadzi od pewnego czasu Teatr Wielki im. Stanisława Moniuszki, do grona najlepszych w kraju zdążyła Filharmonia Poznańska, znani i cenieni (także na arenie międzynarodowej) są współcześni kompozytorzy środowiska poznańskiego: Florian Dąbrowski, Andrzej Koszewski, Franciszek Woźniak.

Ale muzyczną specjalnością Poznania jest od lat chóralskie śpiewanie. Nie bez przyczyny zwykło się to miasto nazywać stolicą polskiej chóralsztuki. Trudno w jakimkolwiek innym ośrodku znaleźć tyle tak dobrze muzykujących i rozwijających się amatorskich zespołów, których obszerną listę uzupełnia „eksportowy” Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. Tutaj od

bywają się festiwale „Przyjaźń w pieśni”, czy zakończone co dopiero, Międzynarodowe Spotkania Chórów Chłopców.

Choć do krajowych potęg teatralnych Poznań nie należy, to jednak ostatnimi laty, dokładniej od roku 1973 — kiedy Teatr Nowy objęła Izabela Cywińska, poczęły się w tej sferze pojawiać zdarzenia nowe, interesujące. Wiąże się one głównie ze wspomnianą sceną, z młodym zespołem aktorów, konsekwentną, a oryginalną polityką repertuarową, z dążeniem do własnego oblicza artystycznego.

Ciekawe, na coraz wyższym poziomie propozycje inscenizacyjne przynosi też Teatr Polski „Marcinek” — Teatr Lalki i Aktora — wiadomo: to klasa już światowa. Kierownictwo Teatru Muzycznego stara się prowadzić w sposób nieszlachetny kierunek artystycznych poczynań. Unikatowy w kraju charakter ma znakomity zespół Polskiego Teatru Tańca kierowany przez Conrada Drzewieckiego.

Przez działalność zarówno tych profesjonalnych zespołów, jak i pomysły wyróżniających się grup studenckich — przebiega dążenie do ukazywania spraw oraz postaw bliskich i ważnych dla współczesnego odbiorcy.

Wysoki kunszt, poszukiwanie wypowiedzi artystycznej, bliska więc twórczości i ich twórczości z nurtem życia społecznego politycznego charakteru po znańskie środowisko plastyczne, zaliczane do przodujących w kraju. Tworzą tutaj wybitni malarze, rzeźbiarze, graficy, gro no wspaniałych projektantów wnętrz. A plastyczna młodzież? Przedstawia swoje prace w „młodych”, ale żywotnych galeriach: Nowej (pod patronatem „Głosu”), w Biurze Wystaw Artystycznych lub studenckich — Olgierda Nowaka, „Wielkiej”.

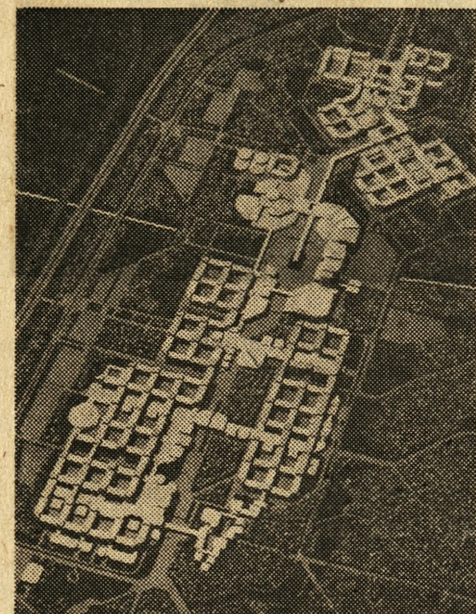
Z każdym rokiem przybywa księzek, których autorami są literaci skupieni w oddziale poznańskim ZLP. Udział w rosnącej zainteresowaniu twórczością poznańskich autorów ma Wydawnictwo Poznańskie dbające o to, aby każdy ciekawy i wartościowy utwór wychodzący

spod pióra poznańskiego pisarza czy poety znalazł się możliwie szybko w księgarni.

Wiele jeszcze elementów składa się na obraz wielkiego ośrodka kulturalnego. Uczelnie artystyczne z tradycjami — Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna i Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, muzea, biblioteki, działalność upowszechnieniowa „Pro Scenium” i „Pro Libris”, Biennale Sztuki dla Dziecka, „Dekady” — pisarzy wielkopolskich, a także szkolnictwa artystycznego, coroczna Międzynarodowa Wiosna Estradowa, konkursy plastyczne, poetyckie, introligatorskie. Trudną do przecenienia rolę inspiratora i mecenasa ważkich inicjatyw kulturowych i zdarzeń społeczno-kulturalnych na przykład poprzez twórczą realizację programu „Sojusz świata pracy z kulturą”, spełnia Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne.

Z każdym rokiem minionego 35-lecia, coraz mocniej tętnią poszczególne elementy składające się na obraz poznańskiej kultury. Najpełniejszy jej rozkwit nastąpił w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Jedną z ważnych sił motorycznych okazał się przyjęty w roku 1973 przez wojewódzką instancję partijną długookresowy „Program rozwoju kultury w Wielkopolsce”. Dokument ten precyzyjnie określa społeczne funkcje tej dziedziny życia — a pośród nich przede wszystkim zadania wychowawcze, polegające na kształtowaniu poprzez sztukę osobowości ludzi i przekazywanie im określonej wiedzy i nawyków. Określa także formy ich wdrażania. W znacznej mierze został już zrealizowany. Wymagało to oczywiście sporych nakładów i wysiłków — zarówno w sferze działań jak i środków finansowych. Ich głęboko prze-myślany, „zaprogramowany” charakter w powiązaniu z aktywną postawą i zaangażowaniem środowisk twórczych sprawiły, że dzisiejszy Poznań rzeczywiście kwitnie kulturą, jak nigdy w historii miasta.

WOJCIECH NENTWIG



Zdjęcie makiety prezentuje ośrodek nauki UAM nad Różanym Potokiem.

Fot. — J. Rybak

wyposażenie istniejących gmachów do nowych potrzeb. Nadal jednak baza lokalowa uczelni była niewystarczająca. Problemu tego nie udało się rozwiązać w latach sześćdziesiątych, chociaż w tym okresie powstało kilka obiektów dydaktycznych, np. przy ul. Marchlewskiego dla UAM i Akademii Wychowania Fizycznego oraz do my studenckie na Górcynie dla Akademii Ekonomicznej i przy ul. Kórnickiej dla Politechniki Poznańskiej.

Przełom w rozbudowie obiektów szkolnictwa wyższego nastąpił w minionym dziesięcioleciu. Prawie wszystkie poznańskie uczelnie, zwłaszcza Akademia Rolnicza i Politechnika, uzyskały nowe gmachy dydaktyczne i socjalne. W kilku latach wybudowano też 7 domów studenckich z 4 400 miejscami. Wszystko to ułatwiło poznańskiemu ośrodkowi naukowemu wykonywanie jego zadań, istotnych dla rozwoju Wielkopolski, a także — sąsiednich regionów.

Od początku swej działalności poznańskie uczelnie przygotowują specjalistyczną kadre dla gospodarki narodowej, a równocześnie prowadzą badania naukowe, których wyniki często służą praktyce. Niezwykle ważną rolę spełniają też istniejące w Poznaniu placówki resortowe i miejscowego oddziału Polskiej Akademii Nauk oraz liczne towarzystwa naukowe, z najstarszym — Poznań-

ską rozbudowa uczelni jest konsekwentnie kontynuowana. Dobiega końca budowa kilku dalszych obiektów, m. in. dwóch stołówek — największej z dotychczas wybudowanych (2 400 posiłków dziennie) przy ul. Oboźnickiej dla Akademii Rolniczej oraz o połowę mniejszej przy ul. Serafińskich dla Politechniki Poznańskiej. Przy ul. Powstańców Wielkopolskich rośnie obiekt dydaktyczny z główną biblioteką Akademii Ekonomicznej. Będzie to najwyższy budynek Poznania. Na rozbudowę bazy Akademii Medycznej przeznaczono m. in. tereny między ulicami Przybyszewskiego, Świerczewskiego, Polną i Marcelińską. W pierwszej kolejności stanęły tam domy studenckie i stołówka.

Pośród wszystkich powojennych przedsięwzięć inwestycyjnych już zrealizowanych bądź kontynuowanych — największym jest budowa miasteczka uniwersyteckiego w Morasku. Stanie tam później również zespół budynków uczelni artystycznych.

Doniosłym wydarzeniem w dziejach Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza było 30 września 1977 roku wmurowanie na wzgórzu Moraska kamienia węgielnego pod budowę ośrodka nauki. W rok później generalny wykonawca — poznański „Budopol” — rozpoczął budowę i przystąpił tam do uzbrajania części terenu, na którym staną pierwsze budynki dla instytutów fi-

krrotnie, każdorazowo siłami po kilkuset żołnierzy wspieranych ogniem moździerzy. Ich przewaga lokalna była tym większa, że radzieckie grupy szturmowe 82 dywizji nie mogły korzystać ze wsparcia znajdujących się zewnątrz fosy czołgów i dział pancernych. W tej fazie szturm Cytadeli sprawą szczególnie ważną stało się jak najszybsze przeprowadzenie poza fosę wozów bojowych, gdyż przydzielona grupom szturmowym artyleria pułkowa i dywizyjna nie wystarczała dla wspierania ataku na północne obiekty wielkiego obwodu. Niestety, budowany dopiero most dla przeprawy najcięższych ładunków, ze względu na uszkodzenie stołków, co spowodowało zmniejszenie jego nośności do 12 ton, nie mógł być już brany pod uwagę jako przeprawa dla czołgów.

Ustalono jednak 20 lutego (co sygnalizowali już uprzednio Polacy), że pomiędzy redu-

o część rdzenną Cytadeli. Do południa grupy szturmowe 226 pułku usadowiły się mocno w wypalonych ruinach górnych kondygnacji wschodniego budynku pomocniczego, na lunecie nr 3 i reducie nr 3 oraz wzięły szturmem zwieńczenie wschodniego skrzydła koszarowego i niemal całkowicie oczyścili z sił przeciwnika jego wnętrze, łącznie z podziemia. Równocześnie grupy szturmowe 236 pułku zlikwidowały opór Niemców w dolnych kondygnacjach wieży południowej, opanowały zachodni budynek pomocniczy, w drugiej połowie dnia podjęły zaś walkę wewnątrz ogarniętego pożarem zachodniego skrzydła koszarowego.

Ponieważ Niemcy silnie blokowali ogniem moździerzy, broń maszynową i pancerzownie dziedziniec, kilkakrotnie podejmowane rankiem przez grupy szturmowe obu pułków — wśród których znajdowały się

liczne plutony poznańskich — próby przebiecia się przez otwartą przestrzeń do północnego budynku (kasyna) nie przyniosły rezultatu. Zarówno radziecy żołnierze, jak i „cytadelowcy” (jedni i drudzy zdziśiatkowani podczas ataku przez dziedziniec, którego szerokość wynosiła około 130 m) przebywający około 20 m, zalegli za osłoną, jaką dawały im grzy i wraki pojazdów. Mimo też dwustronnego ostrzału (nieostrzelanym w większości przypadków poznańskimi prowadzonymi ponad ich głowami ogniem radzieckich karabinów maszynowych oraz strzelających na wprost w budynek północny dział radzieckich rozmieszczonych w ruinie budynku pomocniczego mógł wydawać się bardzo groźny) i wciąż rosnących strat, grupy

polskie nie cofnęły się aż do wieczora z linii osiągniętej w trakcie porannego szturm. Jednak dopóki jeszcze nie zostały zlikwidowane chociażby stanowiska ogniowe Niemców w zachodnim skrzydle koszarowym, dopóty jakkolwiek ruch do przodu zalegających lub natarcie nowych grup szturmowych przez dziedziniec, były niemożliwe.

Sytuacja uległa zmianie dopiero we wczesnych godzinach wieczornych, kiedy — mimo po żaru w środkowej części wewnętrznej traktu zachodniego skrzydła koszarowego — grupy szturmowe prowadzące natarcie w jego wnętrzu wdarły się aż po wieżę zachodnią, likwi-

Nim padła

Poniżej publikujemy fragment przygotowywanej do druku przez Wydawnictwo Poznańskie książki dr. Zbigniewa Szumowskiego pod tytułem „Boje o Poznań”, omawiający końcowy etap szturmów na poznańską Cytadelę, w której — otoczona przez wojska radzieckie — broniła się niemiecka jednostka.

Od południa 22 lutego 1945 r. zaczęto już częściej siły obu pułków (radzieckich — dop. red.) rozwinąć natarcie wewnątrz Cytadeli. W związku z tym o godz. 14.20 został zniszczony zmasowanym atakiem ciężkiej artylerii betonowy szron celowo zachowywany do czasu (dla prowadzenia nasłuchu) radiostacji Cytadeli, z którego Niemcy blokowali ogień z dystansu do wnętrza kompleksu. Niemcy jednak uporczywie kontratakowali (pięcio-



RAFAŁ ADAMSKI

Lopata, to była „broń”, którą — jak zresztą wszyscy ochotnicy z Jeżyc („słyszałem”, że ponoć się zbierają, więc i ja poszedłem”) — dostałem pierwszego wieczoru — 20 lutego 1945 roku. Tak uzbrojeni poszliśmy w ulicę Wawrzyniaka przez Kościelną w stronę cytadeli. Padał śnieg z deszczem. Przez całą noc dźwigali ciężkie skrzynki. Przenosili je między grobami, przez cmentarz i wrzucali do głębokiej fosy. Potem jeszcze belki, resztki z rozebranych baraków, które otworzyć miały drogę czołgom i działom szturmowym. Na drugi dzień i ci ochotnicy dostali karabiny... A kiedy broniona przez Niemców cytadela została zdobyta szturmem przez czerwoną armistwa, tak byli zmęczeni i wyczerpani, że rzadko kto wracał do domu o własnych siłach.

Rafał Adamski — farmaceuta nie odpoczywał jednak długo. Wrócił do fabryki „Erber” (obecnie „Herbapol”), w której podczas wojny produkował lekarstwa.

— Potrzeba było dużo leków i środków farmaceutycznych — wspomina — Szalały choroby. Pamiętam na przykład świerzb. To była prawdziwa plaga. Wyciągaliśmy lekarstwa i surowce z poniemieckich magazynów. Dniem i nocą wyrabialiśmy masę. W ogóle gromadziliśmy leki różnymi sposobami: ze zdobytej cytadeli, z transportów przeznaczonych dla Niemców: kupowaliśmy też od mieszkańców Poznania, którzy w czasie zawieruchy „zaopatrzyli” się nadmiernie w medykamenty.

Miałem wtedy do dyspozycji wozy, konie, samochód. Przed południem pracowałem nimi w fabryce i dla fabryki. Po południu — zwoziłem sprzęt, surowce, aparaturę dla odradzającego się przy Uniwersytecie Poznańskim Wydziału Farmacji. Z nim byłem, przecież związany już przed wojną. I tak zostało. Tu zdobywałem stopnie naukowe, tu zostałem profesorem, tu kształciłem przez wiele lat nowe kadry farmaceutyczne.

Profesor dr hab. Rafał Adamski za swą działalność naukową, za patriotyczną postawę — otrzymał 32 różne odznaczenia i odznaki. Wśród nich — Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. (len)



BOGUSŁAW GRZYSKOWSKI

— Wśród poznańskich kolejarzy znany jest pan przede wszystkim jako ten, który nauczył naszych maszynistów prowadzić lokomotywy spalinowe.

— Tak chyba można powiedzieć. Kiedy w

roku 1964 miał dla PKP nadzieję z Rumuni pierwsze ciężkie lokomotywy spalinowe, zostałem tam skierowany na kurs. Zdobyłem uprawnienia do nauki prowadzenia takich lokomotyw. Jedyny nie tylko z Poznania, lecz z całej Polski. Od tego czasu zajmuję się wyłącznie szkoleniem maszynistów.

— Ale zanim to nastąpiło, miał pan już wieloletni staż w PKP...

— Z kolejniectwem związałem się przed czterdziestu laty. Najbardziej wszakże utkwiły mi w pamięci pierwsze tygodnie pracy po wyzwoleniu Poznania. Jeszcze trwały walki o cytadelę, a w parowozowniach — na szczęście nie zniszczonych — robota rozkręcała się na dobre. Sprawdzaliśmy stan parowozów, naprawialiśmy je i rozgrzewaliśmy — jak mówią kolejarze — czyli rozpalamy kotły. Chodziło o to, by uruchamiać jak najwięcej pociągów. Trzeba przecież było transportować wojsko radzieckie dalej na zachód. W stronę Krzyża, Szczecina.

— A więc trasą, która przebiegała niedaleko cytadeli. Ponoć jeszcze w połowie lutego 1945 roku jeździło się tamtędy wśród świsu pocisków.

— Dość stwierdzić, że sam — dla zachowania maksymalnej ostrożności — w pobliżu cytadeli zwalniałem bieg pociągu do około pięciu kilometrów na godzinę.

— Były to pociągi...

— Tylko towarowe, choć korzystali z nich też ludzie — głównie żołnierze. Pociągi towarowe prowadziłem wiele następnych miesięcy. Przede wszystkim jeździłem z Poznania na Śląsk po węgla. Ile trwała taka podróż w jedną stronę? W to teraz wierzyć się nie chce, ale około... 3 tygodni! Trzeba było omijać zniszczone mosty, „na poczekaniu” robić prowizoryczne przejazdy, pokonywać okrutne trasy.

— Czy orientuje się pan w liczbie ogółem przejechanych dotychczas kilometrów?

— Starczyłoby ich na przynajmniej dwukrotne okrażenie świata.

— To równie duży powód do satysfakcji, jak przyznane panu odznaczenia.

— Najwyższą cenę sobie tytuł „Zasłużony kolejarz PRL” i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. (bop)

Cale swoje życie związała Apolonia Kościńska z Poznaniem. Na dobre i na złe — jak mówi. Z wykształcenia jest nauczycielką matematyki. Wychowała wiele pokoleń uczniów, pomagała nauczycielom w podnoszeniu kwalifikacji. Była jedną z pierwszych, którzy rozpoczęli nauczanie w wyzwolonym mieście na przełomie lutego i marca 1945 roku.

Naukę w szkole podstawowej (obecnie nr 40) przy ul. Garbary trzeba było zaczynać od przygotowania izb lekcyjnych. Na drzewie stojącym przed szkołą umieszcza kartkę, że prosi o pomoc w odgruzowaniu pomieszczeń. Nazajutrz zjawili się tłum młodych ludzi z łopatami, kilofami. Po dwóch dniach można było rozpoczynać lekcje. Uczniowie postarali się o ławki, wapno zastąpiło kredę.

— I wtedy — wspomina pani Apolonia — uwierzyłam, że Poznań szybko podniesie się z gruzów, że wnet zatętni znowu życiem. — Było to możliwe dzięki solidności i gospodarności, która cechuje poznaniaków. Wyrośnięte dryblaszki razem z dziećmi zasiadały w szkolnych ławkach. Do nauki nie trzeba było nikogo zaganiać.

Jeszcze się nie zadowoliła przy Garbarach, gdy skierowano ją do szkoły na Śródcie. Ten pierwszy, powojenny okres był ciężki. Nikt jednak nie narzekał. Ludzie byli życzliwi sobie i ofiarni. Każdy jak umiał pomagał w odbudowie. Odczuła to pracując w szkole. 18 lat uczestniczyła w kierowaniu placówką na Śródcie. Oczywiście — uczyła też swojej ukochanej matematyki. Potem przeniosła się do nowo wybudowanej szkoły przy ul. Jarochońskiego. Ten nowoczesny obiekt bardzo ją cieszył. Był widomym znakiem poznańskich przemian.

obu pułków, które około godz. 21.00 wtargnęły też do wnętrza budynku. Grupy Niemców z dolnych kondygnacji, które wychodziły na dziedzińce z białymi flagami, były likwidowane przez ich kolegów usadowionych w górnych kondygnacjach. Bardzo zaciekłe walki we wnętrzu budynku północnego (w relacjach radzieckich, zwłaszcza żołnierzy 336 pułku, określano go jako „centralny”) trwały do godz. 2 (23 lutego). Likwidacja ostatnich gniazd oporu najbardziej sfanatyzowanych Niemców, a wśród nich stosunkowo licznej grupy esesmanów, przeciągnęła się do godzin rannych.

Ale już o godz. 1.30, natychmiast po zakończeniu prac ziemnych przy tworzeniu w rejonie rezerwy zjeżdźcie do fosy dla wozów bojowych, skierowano do wnętrza Cytadeli czołgi, dwa działa dużego kalibru (203 mm). Pozwoliło to na podjęcie



Po przejściu na emeryturę wróciła do szkoły przy ul. Garbary. Tyle, że już w innej roli. Na próbę wladz oświatowych, które jej — świetnemu dydaktykowi — powierzyły szkolenie kadr nauczycielskich. Traktowała tę pracę społecznie. Zresztą całe życie działała w Związku Nauczycielstwa Polskiego, za co otrzymała Złoty Krzyż Zasługi.

Teraz, ze względu na stan zdrowia, już nie pracuje. Lubi w wolnych chwilach spacerować po Poznaniu, podziwiać jego rozwój. Pamięta, że kiedyś na Śródcie — tuż za szkołą, w której uczyła — kończyło się miasto; nie było w nim tylu szkół i przedszkoli co teraz.

Często spotyka swoich uczniów, którzy zajmują różne stanowiska. Tamtego okresu sprzed 35 lat nigdy nie zapomni. Wtedy uwierzyła w siły młodych i nie zawiodła się. (bg)



Szpital palił się z kilku stron naraz — najbardziej od ulic: Koziej i Podgórznej. Polski personel ugasił wreszcie ogień, lecz wypalone budynki, uszkodzone podczas walk hitlerowców w śródmieściu Poznania — nie nadawały się do przyjęcia pacjentów. Leżeli w podziemnych schronach przeciwlotniczych. W lutym 1945 pozostało tylko niewielu zatrudnionych tu Polaków. Wraz z nimi ówczesna pomocnica pielęgniarska — Pelagia Mucha.

Brakowało lekarstw, środków opatrunkowych, najprostszyc urządzeń higienicznych, wody, światła, ogrzewania i żywności. Głównie jednak brakowało tych, którzy mogli się zająć pacjentami.

Ale szybko do pracy zgłosili się zarówno dawniej zatrudnieni, jak i ludność zamieszkała w pobliżu Starego Rynku. „Latano” mury szpitalne, tynkowano wnętrza, wprawiano drzwi i okna, instalowano przenośne piecyki. Przy tej wielomiesięcznej pracy wyróżniała się Pelagia Mucha. W dzień pomagała przy odbudowie, a w nocy dyżurowała przy chorych.

Od marca 1945 zaczęli przybywać lekarze, a potem zapełniły się oddziały szpitalne w

odbudowywanym budynku. Zmienił się personel, gdyż ludzie pomagający przypadkowo przy wznoszeniu szpitala lub zatrudnieni tu w latach okupacji hitlerowskiej — przeważnie odeszli: zgłaszać się zaczęły pielęgniarki, salowe, pracownicy administracji.

Pelagia Mucha pozostała. W poznańskim Szpitalu Miejskim, obecnie imienia Józefa Strusia, pracuje już czterdzieści rok. Ukończyła kurs zawodowy i jest asystentką pielęgniarską. Odznaczona Medalem 30-lecia PRL, Honorową Odznaką Miasta Poznania i Odznaką Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia, mimo przejścia na emeryturę, nadal służy pacjentom tego szpitala, który odbudowywała własnymi rękami. Pracuje tu na pół etatu na oddziale wewnętrznym.

— Cieszę się, gdy chorzy odzyskują zdrowie — mówi. — Staram się im w tym pomóc, jak tylko mogę. (wos)

— Robota jest wszędzie, nie ma tylko pieniędzy na jej zapłacenie, ale to nic — powiedział majster, kiedy 11 marca 1945 roku Józef Pałka zjawił się znowu w „Cegielskim”. Znow, bo właśnie w Zakładach Spółki Akcyjnej „H. Cegielski” — zagarniętych w roku 1939 przez Niemców i zmienionych na fabrykę broni oraz amunicji — pracował w czasie hitlerowskiej okupacji. Toteż tu powrócił.

Trzeba było zacząć nie od odbudowywania, a od sprzątania, odgruzowywania. Przystąpili więc do naprawiania dachów w halach, do zakładania okien. Zamieniali prowizoryczne pomieszczenia na biura; na kreślarnie.

A kiedy uporano się z pierwszymi porządkami, Józef Pałka znalazł się w tej grupie, która wyjechała do Szprotawy i Zagania na odzyskane Ziemi Zachodnie. Trzeba było stamtąd przywozić zabrane i wysłane przez Niemców maszyny, fabryczne urządzenia. I od nowa po składać je w Poznaniu na właściwym miejscu. Należało też nowe urządzenia w HCP konstruować.



Gdy Józef Pałka wraz z innymi przystąpili do budowy pierwszej suwnicy ramowej — a robili to na dworze, bez właściwego wyposażenia — ludzie patrzyli z niedowierzaniem. „Czy to się może udać?” — powątpiewali. Ale udało się. I to, i inne, wspólne roboty. Przy stolówce, przy innych halach.

Przez 38 lat pracy Józef Pałka związany był przede wszystkim z wydziałem W-2. Ale jako ślusarz montażowy poznał dokładnie całe zakłady. W różnych miejscach pracowała przecież jego brygada, bo w różnych trzeba było rozmaite urządzenia montować, reperować. Wiele przez te lata nagromadził doświadczeń. I tych zawodowych, i społecznych. Od samych niemal początków uczestniczył w pracach organizacji partyjnej — ma zresztą do dzisiaj zachowaną legitymację PPR z numerem 1000.

(len)

Fot (5) — R. Królik

dując stanowiska ogniowe Niemców w kazamatkach traktu od strony dziedzińca, a jednocześnie biorąc do niewoli nadal mieszkającego w jednej z kaza mat gen. Ernsta Matterna i szefa sztabu twierdzy płk. Erwina Dietbara. Pozwoliło to bowiem skrycie skoncentrować wewnątrz budynku zachodniego jeden oddział szturmowy 336 pułku, który przez ślimakowatą pochylnię wieży zachodniej miał wtargnąć do budynku północnego, a ponadto zorganizować wycofanie się zalegających dziedzińce żołnierzy radzieckich i „cytańców”. By ułatwić przygotowanie artyleryjskiego ogólnego szturm na ostatni już utrzymywany przez Niemców obiekt rezerwy koszarowej Cytadeli.

O godz. 20 na znak zielonej ra

kiety wystrzelonej z wieży południowej cała artyleria skierowała ogień na budynek północny. Po dziesięciu minutach, na sygnał czerwonej rakiet, grupy szturmowe 236 pułku, zgrupowane w zachodnim skrzydle koszarowym, wdaryły się do niższych kondygnacji budynku północnego. Zacięty bój we wnętrzu nie przynosił jednak spodziewanego wyniku. Niemcy wciąż bowiem jeszcze skutecznie blokowali silnym ogniem dziedzińce. Z nacieraających tedy grup szturmowych tylko jednej, lewoskrzydłowej, udało się podejść do budynku. Dopiero przerzucenie w ten rejon kilku grup miotaczy ognia umożliwiło stopniową likwidację stanowisk ogniowych, co za stało wykorzystane przez nacierające dziedzińcem oddziały

przez grupy szturmowe 82 dywizji walnego natarcia ku północno-wschodniemu dzieln wielkiego obwodu, szturmowanego równocześnie na całym froncie ul. Za Cytadelą przez wojska 27 dywizji. Ten właśnie nocny atak, do którego włączyły się też oddziały 74 dywizji gwardii, przyniósł w rezultacie poddanie się ostatnich 7000 spośród sześćdziesięciotysięcznej przed miesiącem załogi bezpowrotnie likwidowanej „Festung Posen”.

Co prawda, zanim po niezbędnym przegrupowaniu i przygotowaniu artyleryjskim, gwardziści zaczęli opanowywać utrzymywaną do tego czasu przez Niemców część Cytadeli, sam Ernst Gonell uznał, że nie może dłużej zwlekać z kapitulacją. Już bowiem o godz. 1 oddział szturmowy kpt. S. Abramowa dotarł na przedpole żelbetowego schronu (tzw. sanitarnego), w którym mieścił się węzeł łączności Cytadeli i punkt

dowodzenia gen. Gonella. W tym czasie Gonell, nie kierując już praktycznie walką, wysłał do dowództwa radzieckiego parlamentariusza. Ten jednak, ostrzelany przez Niemców stawiających jeszcze wówczas opór w północnym budynku części rdzennej, przesiedział całą noc w leju. Kiedy wreszcie, po zdobyciu przez oddziały 74 dywizji północnego skrzydła rezerwy koszarowej, dotarł do dowódcy 226 pułku, był już za późno, by wstrzymać zaplanowane na godzinę 2 przygotowanie artyleryjskie natarcia oddziałów 82 dywizji ku północnym obiektom wielkiego obwodu. Toteż Gonell — jak zeznał adiutant — przyjmując ostrzelanie również jego schronu jako odrzucenie kapitulacji, popełnił samobójstwo.

Porzuceni przez niego podkomendni, którym przekazał ostatni rozkaz o podejmowaniu prób przerwania kordonu oble-

gających, wciąż jeszcze, aż do brasku, usiłowali uniknąć pojścia do niewoli.

Porzuceni przez niego podkomendni, którym przekazał ostatni rozkaz o podejmowaniu prób przerwania kordonu oble-

gających, wciąż jeszcze, aż do brasku, usiłowali uniknąć pojścia do niewoli.

W dniu 23 lutego do godz. 6 zaprzestali stawiania oporu wszystkie większe grupy Niemców. Poddali się też zebrana w rejonie rawelinu*) 4 i bastionu 3 kilkutyśięczna grupa Niemców, która gotowa była podjąć próbę wymknięcia się brzegiem Warty i przebijania ku linii frontu.

Jeszcze tego samego dnia, 23 lutego, bez odpoczynku, wojska 29 korpusu wyruszyły z Poznania pod Kostrzyn nad Odrą.

*) rawelin — dzieło fortyfikacyjne, zamknięte, w kształcie trójkąta, wysunięte przed główną linię umocnień Cytadeli poznańskiej.

„Polonezy“ czekają na mocniejsze silniki

W zakładzie krótkich serii Fabryki Samochodów Osobowych w Warszawie wykonano dotąd kilkaset „Polonezów” o pojemności silnika 2000 ccm. Pojazdy te są wyposażane w 5-biegowe skrzynie biegów.

Samochody o pojemności 2000 ccm wyposażane są obecnie w importowane silniki produkowane przez włoską firmę „FIAT”.

Fabryka zamierza w najbliższych latach podjąć własną produkcję silników o pojemności 1600—1800—2000 ccm. Będą one montowane nie tylko w „Polonezach”, ale również w wozach wytwarzanych przez Fabrykę Samochodów Rolniczych w Poznaniu.

Mimo kryzysu paliwowego importerzy „Polonezów” chętnie kupowałyby wozy z mocniejszymi silnikami. Również w kraju obserwuje się duże zainteresowanie silniejszymi samochodami. Konstruktorzy starają się, aby zużycie paliwa w nowym silniku nie było wyższe niż w obecnie montowanych w FSO. (PAP)

Pierwsza piątka „taksówek” powietrznych

W Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Mieleckiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL zakończony został montaż piątego egzemplarza serii informacyjnej najnowszej konstrukcji lotniczej powstałej w tym zakładzie — minisamolotu pasażerskiego PZL M-20 „Mewa” zwanego potocznie „taksówką powietrzną”. Pierwsze dwa egzemplarze tej serii odbyły już szereg lotów doświadczalnych.

Taksówka powietrzna PZL M-20 „Mewa” wyposażona jest w dwa silniki o mocy 200 koni mechanicznych każdy (z „prawymi” i „lewyymi” obrotami śmigła), co zapewnia temu samolotowi zasięg 1100 km przy szybkości podróżnej do 320 km/godz. (PAP)

WTK poszukuje uczestników walk o Cytadelę w Poznaniu

Ponawiamy apel do Czytelników o zgłaszanie na adres Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego (Poznań, Pałac Kultury) adresów i bliższych danych uczestników walk o poznańską Cytadelę w 1945 roku. Szczególnie gorąco prosimy o te dane rodziny poległych i zmarłych z ran.

Od lat poszukuje się między innymi rodzin i danych osobowych poległych o następujących nazwiskach: Józef Bałoniak, Marian Barczak, Andrzej Bauma, Stefan Biały, J. rogniew Borowicz, Czesław Boruszak, Józef Bronka, Marcin Drobný, Czesław Filipiak,

Czasem żołnierz jest sam dla siebie generałem

Dokończenie ze str. 3
samodzielność. Ale — przyszan — nie okazałem specjalnego zainteresowania tą nowiną. Krebs był zmuszony do ujawnienia prawdziwego celu swego pojawienia się. Jego deklaracja sprowadzała się w istocie do tego, by wojska radzieckie zaprzęstały ogień w Berlinie i umożliwiły zebranie się członkom rządu, na którego czele — zgodnie z testamentem Hitlera — stanął grossadmiral Doenitz, by rozpocząć rozmowy na temat warunków zawieszenia broni.

— Żadnych warunków, żadnego zawieszenia broni — tylko bezwarunkowa kapitulacja! Krebs próbował użyć jeszcze kilku dyplomatycznych posunięć z myślą o zrealizowaniu postawionego przed nim zadania. Wreszcie Krebs postawił wszystko na jedną kartę i ujawnił, że chodzi o rozpoczęcie separatystycznych rozmów między rządami państw, które poniosły najcięższe straty w tej wojnie.

— Zagadnienie zawieszenia broni lub pokoju może być rozpatrywane tylko na podstawie bezwarunkowej kapitulacji

Inauguracyjne posiedzenie CKKP

Dokończenie ze str. 1

zgodnego ze statutem postępowania, a wymierzone przez was kary traktowane są przez społeczeństwo jako dowód, że partia jest konsekwentna i sprawiedliwa w tępieniu zła również we własnych szeregach i że stosuje jednakową miarę wobec wszystkich, niezależnie od zasług czy stanowisk.

Wiele uwagi poświęcił w swym wystąpieniu I sekretarz KC zagadnieniom związanym z dokonywanymi przez Komisję Kontroli analizami źródeł i warunków powstawania ujemnych zjawisk w życiu społecznym i gospodarczym, wyrażając jednocześnie pogląd, że komisje będą w większym stopniu uczestniczyć w kontroli realizacji uchwał partii, sygnalizowaniu niedomagań, przyczynianiu się do doskonalenia pracy partyjnej.

Edward Gierek poinformował, że przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej uczestniczyć będzie w pracach Sekretariatu KC PZPR. W imieniu Komitetu Centralnego, Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR — I sekretarz KC złożył członkom CKKP osiągnięć w trudnej i ważnej działalności, do której powołała ich partia.

I sekretarz KC PZPR zakomunikował następnie, że Biuro Polityczne przyjęło prośbę dotychczasowego przewodniczącego CKKP — Stefana Miśkiewicza o zwolnienie go — ze względu na stan zdrowia — z tej funkcji. Edward Gierek serdecznie podziękował mu za wieloletnie kierowanie pracami komisji, dał jednocześnie wyraz wysokiej oceny i szacunku dla jego działalności i wkładu w dorobek CKKP oraz przekonania, że pozostając w składzie CKKP będzie on nadal działał dla dobra partii.

Na funkcję przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Edward Gierek zaproponował, zgodnie z rekomendacją wyłożoną na VIII Zjeździe Komitetu Centralnego — Władysława Kruczkę, członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ, wypróbowanego, zahartowanego komunistę, który swoją wierność ideałom socjalizmu i głęboki patriotyzm poświadczył całym swoim życiem. W naszej partii — powiedział I sekretarz KC PZPR — Władysław Kruczek jest do brze znany jako człowiek prawy, konsekwentny i, w szczególności, którego cechuje wrażliwość na sprawy ludzkie. Komitet Centralny — podkreślił Edward Gierek — rekomenduje go na stanowisko przewodniczącego CKKP członka Biura Politycznego dał wyraz znaczeniu, jakie przywiązuje do jej działania.

Członkowie CKKP wybrali jednomyślnie Władysława Kruczkę swoim przewodniczącym. I sekretarz KC PZPR pogratulował mu tego wyboru. Dziękując za okazane zaufanie Władysław Kruczek zapewnił, że powierzone mu odpowiedzialne obowiązki wykonywać będzie jak najlepiej kierując się troską o umacnianie roli i autorytetu partii.

Plenum CKKP wybrało następnie wiceprzewodniczących Komisji — Henryka Mariana i Lucjana Kiewicza oraz członków Prezydium: Stefana Będkowskiego, Włodzimierza Berutowicza, Lucjana Janocha, Edwarda Karelusa, Henryka Koczare i Zofię Ładyńska.

W toku posiedzenia przedstawiony został przez Henryka Mariana wstępny zarys kierunków działania Komisji na najbliższy okres. Najważniejsze, wynikające z programu nakreślonego przez VIII Zjazd PZPR, zadania CKKP związane są z wspieraniem wysiłków na rzecz dalszego rozwoju i umacniania partii, przodowania jej członków w pracy zawodowej, zwiększania ofensywności i umacniania autorytetu partii w społeczeństwie. Komisja kontynuować będzie i rozwijać działalność kontrolno-wychowawczą, poświęcać wiele uwagi kształtowaniu klimatu dla rzetelnej, efektywnej pracy w całej gospodarce narodowej, dla spraw związanych z oszczędnością surowców, materiałów, paliw i energii, temu wszystkiemu, co wiąże się z jak najlepszym wykorzystaniem potencjału wytwórczego. Szczególnie odpowiedzialności zadania, wiąże się z przestrzeganiem zasad sprawiedliwości społecznej, z reagowaniem na wszelkie negatywne zjawiska w tej dziedzinie. Istotną rolę widzi Komisja także w sferze rozwoju i umacniania rodziny w naszym społeczeństwie, we wnikliwym reagowaniu na nadwyżki do niej listy, sygnalizujące o różnych negatywnych zjawiskach.

Podczas inauguracyjnego posiedzenia CKKP powołane zostały jej zespoły orzekające.

Tragiczny bilans rządów junty w Salvadorze
Według oceny kół lewicy salvadorskiej, ilość osób, które poniosły śmierć lub zginęły w styczniu br., sięga już 200. Ponad 150 ofiar stanowili chłopcy, których uprowadziła Gwardia Narodowa, wojsko oraz prawicowe bojówki paramilitarne. Wszystko wskazuje na to, iż w

„Wielkie pranie” na Wawelu

142 arrasory zostały poddane oględzinom

22 bm. na Wawelu zakończyło się „wielkie doroczne pranie” arrasów. 142 historyczne płótna poddane zostały skrupulatnym oględzinom, a następnie odczyszczono i wzmocniono w zagrożonych miejscach mocnymi szwami. Cztery arrasory, które najbardziej odczuły skutki długiego rozwieszania ich w pozycji pionowej — zostały podszyte specjalną tkaniną. Wspaniałe historyczne płótna „wyprano” następnie w roztworze korzenia mydlnicy i w preparacie „Pretepon”. Zastosowano specjalne mechanizmy utrzymujące płótna na ścianach i umożliwiające ich

szybkie zwinięcie. Jak informuje dyrekcja Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu — doroczny przegląd konserwatorski nie stwierdził żadnych mechanicznych uszkodzeń tkanin, płócien czy innych beczennych eksponatów. Niestety, jednak coraz bardziej widoczny jest wpływ na stan tych przedmiotów siarkowodoru i fluorowodoru, które rokrocznie w coraz większej ilości osiadają na beczennych eksponatach. Nie pomaga ograniczenie ilości zwiedzających: trujące składniki dostają się do wnętrza komnat poprzez przewody wentylacyjne. (PAP)

W „POLITYCE” — komentarz po VIII Zjeździe PZPR pt. „Wątki główne” publikuje Mieczysław F. Rakowski, pisząc: Był to z całą pewnością Zjazd bardzo interesujący i twórczy. Był kopalnią wiedzy o myślach i uczuciach partii. Można się było na nim wiele nauczyć.

W „PTD” — sonda o tym „Jak dobrać kadry?”, a w niej rozmowa z zastępcą kierownika Wydziału Kadr KC PZPR, Stanisławem Marszałem, który dla doboru kadr przedstawia takie oto cztery grupy wymogów, spójnych z potrzebami życia społecznego: zaangażowanie w postępowanie, mądrość, otwarta postawa na sprawy, którymi żyje kraj; kwalifikacje umożliwiające kompetentne sprawowanie funkcji; umiejętność organizatorskie; autorytet moralny, postawa życiowa, wykorzystywanie stanowiska w zgodzie z zasadami społecznego współżycia.

W „ZA WOLNOŚĆ I LUD” — w związku z 35 rocznicą wyzwolenia Poznania fragment z książki gen. prof. Stanisława Okęckiego zatytułowany „Szturm o cytadelę”.

W „KULTURZE” — rozmowa z

profesorem Janem Mollem, wybitnym kardiologiem, zatytułowana „Niespokojne serce”. Zapytany o realne możliwości poprawy leczenia chorób serca, profesor stwierdza, że takie możliwości od dawna ma polska kardiologia, ale lekarz może dramatycznie chorób serca zapobiec tylko wtedy, kiedy będzie pracował w odpowiednich warunkach, a w tym celu niezbędne jest właściwe ustawienie leczenia w kardiologicznym, m. in. jego dokończenie.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — rozmowa z profesorem Ariadną Gierkową z Instytutu Okulistyki Śląskiej Akademii Medycznej na temat mikrokirurgii jako ratunku dla oczu.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — rozmowa z profesorem Adamem Łopatką,

1 marca — zaćmienie Księżyca

Późnym wieczorem 1 marca br. nastąpi zaćmienie Księżyca. To interesujące zjawisko astronomiczne będzie można oglądać — jeśli pozwolą warunki atmosferyczne — także w Polsce. Początek zaćmienia — o godz. 19.45, jego punkt kulminacyjny o godz. 21.46, zaś koniec — o 23.48.

W 1980 r. będą jeszcze dwa zaćmienia Księżyca, które również mogą być widoczne w Polsce. Tzw. półcieniowe zaćmienie Księżyca wystąpi 27 lipca. Kolejne półcieniowe za-

ćmienie Księżyca przypadnie nad ranem 26 sierpnia. To ostatnie może być trudniejsze do obserwacji, gdyż Księżyc będzie znajdował się na tle wschodzącego Słońca.

Zaćmienia Księżyca występują dużo częściej niż zaćmienia Słońca. W tym roku było już jedno zaćmienie Słońca — 16 lutego, widoczne w Afryce i na Oceanie Indyjskim. Następne zaćmienie Słońca nastąpi 10 sierpnia, ale będzie można je obserwować tylko w Ameryce Południowej i na Pacyfiku. (PAP)

Izraelska eksplozja nuklearna u brzegów Afryki?

Wybuch, jaki w nocy z 22 na 23 września ubiegłego roku zarejestrował u brzegów Południowej Afryki amerykański satelita, był eksplozją izraelskiego ładunku nuklearnego, dokonaną przy współpracy z RPA — podała w czwartek amerykańska sieć telewizyjna CBS. Przypomnijmy, iż wiadomość Departamentu Stanu o wykryciu śladów eksplozji jądrowej wywołała na świecie duże wrażenie, wzbudzając jednocześnie szereg kontrowersji. Obserwatorzy przypisywali przeprowadzenie próby nuklearnej Republice Południowej Afryki. Rząd RPA zaprzeczył jednak temu, a środki masowego przekazu snuły na ten temat najrozmaitsze przypuszczenia.

Doniesienie sieci CBS wspomina, iż Izrael znajduje się już w posiadaniu wielu ładunków jądrowych.

Gdyby informacja ta okazała się prawdziwa, kraj ten wszedłby jako „numer siódmy” do klubu nuklearnego. Eksperyment na Atlantyku — podaje CBS — został przeprowadzony przy współpracy z Republiką Południowej Afryki. Nie budzi to jednak zdziwienia, gdyż współpraca w dziedzinie nuklearnej między Izraelem i RPA ma długie tradycje i sięga połowy lat pięćdziesiątych.

Ze źródeł dobrze poinformowanych pochodzi wiadomość potwierdzona przez CBS, że RPA w 1966 roku zaproponowała Izraelowi udzielenie poligonu do przeprowadzenia próby nuklearnej. Z propozycji tej Izrael skorzystał dopiero 22 września ubiegłego roku — podaje CBS. Izrael otrzymuje uran, paliwo niezbędne do reakcji jądrowej podobno od RPA. (PAP)

Przed wyborami w Rodezji

Protesty przeciwko poczynaniom brytyjskich władz kolonialnych

W Rodezji odbywają się ostatnie wiece przedwyborcze przed główną batalią, jaką będą wybory murzyńskich deputowanych do Parlamentu, wyznaczone na 27-29 lutego. Wszystko wskazuje na to, że wybory 80 deputowanych murzyńskich odbędą się w przewidzianym terminie. Będą je obserwować wysłannicy ONZ i OJA.

Mnożą się protesty przeciwko poczynaniom brytyjskich władz kolonialnych w Rodezji, które korzystając z poparcia białych rasistów i renegatów murzyńskich z klikki Muzorewów w poważnym stopniu utrudniły i nadal utrudniają swobodne działanie postępowych ugrupowań politycznych: ZANU i ZAPU tworzących Patriotyczny Front Zimbabw.

Cała odpowiedzialność za tę sytuację — podkreślił w czwartek na konferencji prasowej w siedzibie ONZ w Nowym Jorku Tiriravi Kangai, przedstawiciel ZANU — spada na rząd brytyjski. Gubernator Soames, powiedział T. Kangai, chce utworzyć w Rodezji nowy rząd marionetkowy. Przedstawiciel ZANU powrócił do Nowego Jorku po 10-dniowym pobycie w Salisbury i dozorze nad obecną sytuacją w kraju. Poinformował on dziennikarzy o terrorze prowadzonym w Rodezji przez rasistów skupionych wokół Iana Smitha i bojówki Muzorewów. To właś-

nie oni, a nie lord Soames — oświadczył rzecznik ZANU — „kontrolują polityczną infrastrukturę” Rodezji.

Cały dzień mógłby opowiadać o pogwałceniach układu z Lancaster House — dodał. Głównym winowajcą jest lord Soames. To on wbrew układowi londyńskiemu pozwolił na swobodne działanie odziedziczonych po reżimie Smitha sił zbrojnych i „prywatnej armii” Muzorewów oraz na zajęcie nawet obszarów wyzwolonych poprzednio przez oddziały Frontu Patriotycznego. Samowolnie wydaje on zakazy udziału niektórych polityków i partii w kampanii przedwyborczej, pozbawia prawa głosu ludność całych rejonów, każe aresztować aktywistów i kandydatów na deputowanych z ramienia Frontu Patriotycznego. Wśród aresztowanych znajduje się 8 kandydatów partii ZANU. Władze kolonialne stosują też inne represje. Do dziś nie zezwala się ZANU na kontakty telefoniczne kierownictwa pozostającego w Salisbury z oddziałami w innych miastach. Jednocześnie kandydaci Muzorewów nie tylko korzystają z udogodnień, ale posiadają własne śmigłowce do obsługi wieców wyborczych. Co więcej, w ostatnich dniach ulotki propagandowe kandydatów Muzorewów rozrzucają nawet żołnierze armii rodyjskiej, dowodzonej przez białych oficerów. (PAP)

W PRASIE

klas wyższych oraz sygnalizuje zupełny brak rozeznania co do losów maturzystów przy przystępowaniu do egzaminów wstępnych na studia. — Wypuszczamy niedouków — twierdzi autorka.

W „LITERATURZE” — Tadeusz Kaczynski w artykule „Poznańskie ambicje operowe” pisze o poznańskim Teatrze Wielkim w kontekście jego 60-lecia.

W „KIERUNKACH” — w cyklu „Znani i nieznani” kolejny szkic literacki: Maria Walendowska pisze o Augustcie Cieszkowskim.

W „WALCE MŁODYCH” — Tomasz Kowalik przedstawia dotychczasowy plan wplat na budowę „Daru Młodzieży”, który to zagłowie szkoleniowy będzie kosztował 500 milionów złotych i ponad 3 mln zł dewizowych (to koszt nieprodukowanego w kraju wyposażenia). Dotychczas zebrano niecałe 60 mln zł; pośród województw wielkopolskich najwyższe miejsce zajmuje piłskie (13), po nim poznańskie, leszczyńskie, kaliskie i konińskie.



Sobota 23 II

PROGRAM 1

- 12.40 — Radzimy rolnikom (kol.);
12.50 — „Armia wolności i pokoju” — wojenny film dokumentalny (kol.);
14.00 — Obiektowy;
14.20 — Dziennik (kol.);
14.30 — Telewizja Młodych Kosmonautów — „Orbita” (kol.);
15.00 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
STUDIO 8. w tym:
15.25 — „Halo na łączach” — program rozrywkowy;
15.40 — Gość Studia 8 — prof.

Niedziela 24 II

PROGRAM 1

- 7.40 — Nowoczesność w domu i za grodzic (kol.);
8.10 — Emerytura dla rolników — „Poradnia” (kol.);
8.20 — Telewizja Młodych (kol.);
9.00 — Teleranek — w programie m. in.: „Orle gniazda”, Puchar Zimy oraz film TP „Gazda z Diabłowej” — odc. 3 (kol.);
10.20 — „Antena” (kol.);
10.45 — „Czas odnaleziony”, odc. pt. „Dla przyszłych pokoleń” — film dok. TV japońskiej (kol.);
11.45 — Dziennik (kol.);
12.00 — Rolnicze rozmowy — „Dla czego?” (kol.);
12.30 — Poranek symfoniczny WOSPRIT — w programie utwory Sergiusza Prokofiewa i Piotra Czajkowskiego w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach pod dyr. Antoniego Witka;
13.30 — TYLKO W NIEDZIELE, w tym:
13.40 — „Beskid”, cz. 1 — relacja

Poniedziałek 25 II

PROGRAM 1

- 15.30 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — Jez. polski: „Kształtowanie wypowiedzi pisemnych”;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — „Zwierzyniec” (kol.);
16.55 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
17.10 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
17.55 — „Dziękuję jak ty” — czechosłowacki film fab. (kol.);
19.15 — Dobranoc;
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.10 — Teatr Telewizji na Świecie — Wolter: „Kandyd” —

Wtorek 26 II

PROGRAM 1

- 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora — Wizyta w domu dziennego pobytu w woj. elbląskim;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Studio Telewizji Młodych — szkolne studio telewizyjne (kol.);
17.00 — „Kineskop” — program publicystyczny;
17.30 — Sonda: „Poniżej zera” — o zjawiskach fizycznych w atmosferze (kol.);

Środa 27 II

PROGRAM 1

- 14.30 — „W drodze do nowego” — „Kwartowy wypas bydła”;
15.30 — NURT — Psychologia: „Podstawowe osiągnięcia w rozwoju poznawczym dzieci w wczesnym wieku szkolnym” — Wykl.: doc. dr hab. Stanisław Lis;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — „Weź piosenkę na saneczki” (kol.);
16.55 — Studio Telewizji Młodych;

Czwartek 28 II

PROGRAM 1

- 15.25 — Dla młodych widzów — „Decyzje piętnastolatek” (kol.);
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci — Chłopcy. W programie m. in. o działaniach w ramach „Turnieju Wiedzy Obywatelskiej ZHP” oraz film TV polskiej z serii „Szalonego Małki Słowron” — odc. pt. „Powroty” (kol.);

Piątek 29 II

PROGRAM 1

- 15.10 — Redakcja Szkolna zapowiada;
15.30 — NURT — Psychologia: „Podstawowe osiągnięcia w rozwoju poznawczym w wieku dorastania” — Wykl.: doc. dr hab. Stanisław Lis;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — „Kółko gra niaste” (kol.);
16.55 — Studio Telewizji Młodych;

- B. Halikowski z Akademii Medycznej w Szczecinie — o chorobach współczesnej cywilizacji;
15.55 — „Po nitce do kłębka” — program publicystyczny Rozmowa z przedstawicielami Centralnego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego oraz Zjednoczenia UNITRA „Dom”;
16.10 — „Czarny teatr z Pragi” — program rozrywkowy;
16.30 — „Ja za to odpowiadam”, cz. 1 — rozmowa z doc. Afeldowiczem na temat efektywności gospodarowania;
16.40 — „Zbliżenia” — magazyn filmowy Studia 8;
17.00 — „Ja za to odpowiadam” — c.d. rozmowy z doc. Afeldowiczem;
17.20 — Z cyklu „Wspaniała chwila” — animowany film science fiction TV amerykańskiej pt. „Galaktus”;
17.40 — „Ja za to odpowiadam”, cz. 2 rozmowy z doc. Afeldowiczem na temat traw ratunkowych dla przemysłu okrętowego;
18.00 — „Józio Harkules” — rep. filmowy;
18.20 — Z cyklu „Gwiazdy, gwiazdy, gwiazdeczki” — gra i śpiewa zespół „Homo Homini”;

- z imprezy w Beskidzie Żywieckim;
13.55 — Profesor Jan Zachwatowicz — film dok.;
14.20 — „Beskid”, cz. 2;
14.50 — Jubileusz Instytutu Historii — w 50-lecie istnienia o dorobku tego instytutu;
15.10 — Losowanie Dużego Lotka;
15.25 — „William Szekspir” — ostatni odcinek filmu biograficznego TV angielskiej pt. „Żywa kronika”;
16.15 — „Sześć lat z socjalizmem” — program publicystyczny;
16.45 — „Kolor i kompozycja” — teleturniej plastyczny;
17.00 — „Genius loci” — reportaż o sensacyjnych odkryciach w podziemiach warszawskiego muzeum;
17.25 — „Przepustka do historii” — czyli „Polaków portret własny”;
17.45 — „Pytania i odpowiedzi” — z Jackiem Fiksem o repertuarze filmowym TP;
18.15 — „Decydujący front”, odc. pt. „Wyzwolenie Białorusi” — film dok. TV radzieckiej;
19.05 — Wieczorka;
19.30 — Dziennik telewizyjny;

- adaptacja filozoficznej powieści doby Oświecenia (kol.);
21.45 — Władomości olimpijskie — Lake Placid - 80;
21.55 — „Świat i Polska” — program publicystyki międzynarodowej (kol.);
22.40 — Dziennik (kol.);
PROGRAM 2
15.05 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (powt.);
15.35 — „Język niemiecki — Kurs podstawowy, 1. 18.”;
16.00 — Dla młodych widzów: „Co dalej maturzysto” (kol.);
16.30 — Echa stadionów (kol.);
DZIEŃ CYPRU W TP:
17.05 — „Wyspa niezapomniana” — film dokumentalny ukazujący

- 17.55 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
18.40 — „Królik Bugs przedstawia” — amer. film animowany (kol.);
19.05 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.15 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
19.40 — „Agencja Interin” — francuski serial kryminalny (kol.);
20.45 — „Kontrapunkt” — w programie „Skazaniec” — polski film fab. oraz dyskusja z udziałem Jacka Fiksiewicza, Ryszarda Wojny, Andrzeja Kusniewicza i innych (kol.);

- 17.10 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka (kol.);
17.20 — „Dom i my”;
17.35 — Klinika Zdrowego Człowieka;
18.00 — „10 minut” — teleturniej (kol.);
18.10 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
18.40 — „Ostatnia wiosna bezkrwa wełnowy” — film o losach mierzwi Puchalskiego (kol.);
19.15 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.10 — „Klucznik” — film TP wg sztuki Wiesława Myślińskiego (kol.);

- 17.30 — Studio Telewizji Młodych;
17.45 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
18.10 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
18.40 — „Poligon” (kol.);
19.05 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.15 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.10 — „Brygada Tygrysa”, odc. pt. „Starsze panie z Vesinet” — film kryminalny TV franc. (kol.);
21.10 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
21.55 — Program public. (kol.);
22.35 — Dziennik (kol.);

- 17.10 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
17.40 — „Dom i my” — „Test” (kol.);
17.55 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
18.25 — „Czterdziestolatek”, odc. V pt. „Kondycja fizyczna, czyli walka z metryką” — film fab. (kol.);
19.15 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.10 — „Między Wrześniem a Majem” — „Cztery dni Neapolu” — włoski film wojenny;
22.05 — „Proscium” — magazyn teatralny;

- 18.55 — „Kto z nim wygra” — teleturniej;
19.15 — Dobranoc;
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.10 — Studio 8 zaprasza na wieczór;
20.15 — „Dwa strażnicy” — amerykański film fab. (western);
21.45 — „Magazyn firmowy Studia 8”;
22.35 — Władomości dziennika;
22.40 — Studio Sport — Lake Placid - 80;
23.00 — Studio 8 w Teatrze Współczesnym w Szczecinie. Rozmowa z Januszem Głowackim — autorem sztuki „Konciuch” oraz fragmenty spektaklu;
23.10 — „Teledyskusja” — program rozrywkowy;
23.45 — Kino Nocne — z serii „Sierżant Anderson” — film sensacyjny TV amerykańskiej pt. „Perfidny proceder”;
0.35 — Dobranoc.

- PROGRAM 2
13.30 — Informator turystyczny (powt.);
14.00 — Magazyn motoryzacyjny (powt.);
14.25 — Klub Jazzowy Studia Gamma (powt.);
15.10 — „Taaka ryba” — magazyn wędkarski (kol.);

- 20.15 — „W słońcu i w deszczu” — odc. IV pt. „Na wszystkich frontach” — film fab. TP;
21.15 — Władomości olimpijskie — Lake Placid 80;
21.45 — Ring — program publicystyczny;
22.30 — „Gościu ślad pod mym liściem” — poezje Jana Kochanowskiego;
22.50 — Zaproszenie do Teatru Narodowego — „...i decameron”;

- PROGRAM 2
8.55 Teatr Telewizji: August Strindberg — „Panna Julia” (powt. kol.);
10.20 — „Armia wolności i pokoju” — wojenny film dokumentalny (powt.);
11.30 — „Popołudnie wiedzy i fantazji” (powt.);
12.30 — „Panorama Folkloru” (powt.);
13.00 — „Wspomnienia żołnierskie lata” — program wojenny (kol.);
13.30 — TYLKO W NIEDZIELE, w tym:
13.40 — Początek wieku: odcinek

- wspaniałe krajoznictwo i zabytki Cypru (kol.);
17.35 — „Cypryjskie wesele” — film o ceremoniale zaślubin (kol.);
18.10 — Gość w Studiu — Ryszard Bankowicz — rozmowa o kulturze i obyczajach cypryjskich;
18.15 — „Sztuka bizantyjska na Cyprze” — film dok.;
18.35 — Gość w Studiu;
18.40 — „Wszystko o winie” — przedstawienie procesu wytwarzania wina, sposobów na uzyskanie różnych gatunków i smaków wina (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.10 — Zapowiedź 2 części Dnia Cypru;
20.15 — „Między Europą i Azją” — reportaż filmowy przedsta-

- 22.45 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);
23.10 — Dziennik (kol.);
PROGRAM 2
15.00 — „Zwierzyniec” (powt.);
16.35 — Język angielski — Kurs podstawowy, 1. 18;
17.05 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, 1. 18;
17.30 — Kino Telewizji Najmłodszych. W programie film: „Bocianek i strach na wróble” — „Bóbr i jeżowierz” i „Klucznik” (kol.);
18.00 — Poradnia „Zaufanie” — w

- 21.35 — „X Y Z”, cz. 1 — program publicystyki kulturalnej (kol.);
22.05 — Konfrontacje: „Zatoka Perska” — program publicystyki międzynarodowej (kol.);
22.55 — Dziennik (kol.);
PROGRAM 2
13.15 — „Camerata” (powt.);
13.40 — „Sonda” (powt.);
14.05 — Wtorek melomana (powt.);
15.10 — Dla Młodych Widzów — Kino „Postawy”: „Mysz” — film fab. TP (kol.);

- PROGRAM 2
14.05 — „Antykwarjat” (powt.);
14.35 — „Wieczór przygody i podróży” (powt.);
16.10 — „Dom i my” (powt.);
16.25 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 18 (kol.);
16.55 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, 1. 18 (kol.);
17.25 — „Tak czy inaczej” — program ekonomiczny (kol.);
18.35 — „Gotowość programu” — przewodnik telewizyjny (kol.);
18.45 — Stadion święta 1 kraju;
19.70 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);

- 22.55 — Dziennik (kol.);
PROGRAM 2
13.40 — „Gotowość” (powt.);
14.10 — „Poligon” (powt.);
14.35 — „Skarbiec” (powt.);
15.00 — „Pegaz” (powt.);
16.00 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 18 (kol.);
16.30 — Informator turystyczny (kol.);
16.55 — Poradnik domowy (kol.);
17.25 — Młodzieżowy magazyn techniki — „Lider”;
17.55 — Poradnik dobrych obyczajów — O paleniu papierosów...

- 15.45 — Dla młodych widzów: „Sektory kina” — o filmie telewizyjnym (kol.);
16.15 — „Cała naprzód” — rejs 5;
16.45 — „Panorama folkloru” (kol.);
POPOŁUDNIE WIEDZY I FANTAZJI (kol.), w tym:
17.15 — „Co nowego w fizyce?” — przed kamerami prof. Andrzej Wroblewski;
17.25 — „Serce i technika” — reportaż z Kliniki Kardiologicznej Akademii Medycznej w Warszawie;
17.50 — „Holografia” — film WFO i pokaz w Studio;
18.15 — „Noc i dzień” — odc. III — „Czas miłości i czas śmierci” — film fab. TP (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.10 — Festiwal „Old Jazz Meeting 80” — transmisja koncertu galowego (kol.);
21.10 — „Karnawał w operetce” — program muzyczny TV czechosłowackiej. Wyst.: soliści, balet oraz orkiestra Narodowego Teatru w Pradze (kol.);
21.50 — „Doktor Pion” — odc. TV czechosłowackiej (kol.);

- „Te czasy dawne i niedawne” — montaż starych kronik filmowych z początku stulecia;
14.00 — „Beskid” (II) — relacja z imprezy w Beskidzie Żywieckim;
14.20 — Nasi ulubieńcy: Filip Flap — filmy z lat 30-tych;
15.00 — Romeo czy Julia? — teleturniej szekspirowski;
15.25 — „Przed sądem” — relacja z procesu kontrowersyjnego dyrektora prowincjonalnego teatru;
16.10 — „Odette — S — 23” — angielski film fab.;
18.05 — „Happening” — czyli Marcina Mroszczaka i Tomasza Sikory ilustracje do „Alieci w krainie czarów”;
18.30 — Sportowa niedziela;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.15 — „W poglądzie do Łodzi” — reportaż o reżyserze Filipie Bajonie;
20.35 — Festiwal Old Jazz Meeting 80 — transmisja z koncertu filmowego;
21.35 — „Księżyc śmierci” — ang. film fab.

- „Te czasy dawne i niedawne” — montaż starych kronik filmowych z początku stulecia;
14.00 — „Beskid” (II) — relacja z imprezy w Beskidzie Żywieckim;
14.20 — Nasi ulubieńcy: Filip Flap — filmy z lat 30-tych;
15.00 — Romeo czy Julia? — teleturniej szekspirowski;
15.25 — „Przed sądem” — relacja z procesu kontrowersyjnego dyrektora prowincjonalnego teatru;
16.10 — „Odette — S — 23” — angielski film fab.;
18.05 — „Happening” — czyli Marcina Mroszczaka i Tomasza Sikory ilustracje do „Alieci w krainie czarów”;
18.30 — Sportowa niedziela;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.15 — „W poglądzie do Łodzi” — reportaż o reżyserze Filipie Bajonie;
20.35 — Festiwal Old Jazz Meeting 80 — transmisja z koncertu filmowego;
21.35 — „Księżyc śmierci” — ang. film fab.

- wiające problemy społeczno-polityczne Cypru (kol.);
20.30 — Gość w Studiu — Ryszard Bankowicz — rozmowa o problemach polityczno-gospodarczych współczesnego Cypru;
20.40 — „Spotkanie z archeologami” — felieton filmowy o pracy polskich archeologów na Cyprze;
21.15 — „Starek z Kyrenii” — film dok. przedstawiający kolejne fazy wydobywania najstarszego statku z dna morza (kol.);
22.10 — Gość w Studiu — rozmowa ze spikerką cypryjską o spektaklu „Paulina”;
22.15 — „Paulina” — Leo Malerisa — jednoaktówka w reżyserii Tassosa Geo (kol.);
22.45 — „Rapsodia cypryjska” — na fortepianie gra Kipros Katsaris.

- programie m. in. o zatargu ucznia z nauczycielem;
18.30 — „Program morski”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.10 — Wtorek melomana — recital Garricka Ohlssona w Filharmonii Narodowej. W programie: Ludwig van Beethoven — Sonata A-dur op. 2 nr 2, Franciszek Schubert — Sonata C-moll op. Posth (kol.);
21.10 — 24 godziny (kol.);
21.20 — Tworząc teatr — Roman Mankiewicz;
22.00 — Premiera w Dwójce: „Nie mówcie na drzewie” — holenderski film fab. (kol.);

- 16.10 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, 1. 18;
16.40 — Język angielski — Kurs podstawowy, 1. 18;
17.10 — Sprawy młodych: „Wędrowni plaki” — NRD-owski film fab. (kol.);
18.35 — „Antykwarjat” — „Ksiątkowanie”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.10 — Wieczór przygody i podróży (kol.);
21.40 — 24 godziny (kol.);
21.50 — Wieczór filmowy — 60 lat kina radzieckiego: „Arsenal”

- 20.10 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — Jez. polski: „Wzbożenie Jezusa Chrystusa”, cz. 2. Wykl.: doc. dr Barbara Bartnicka;
20.40 — NURT — Matematyka, kl. V: „Graniastosłup i jego siatki. Ostrosłup i jego siatki”. Wykl.: dr Jerzy Lisiewicz;
21.10 — NURT — Psychologia: „Podstawowe osiągnięcia w rozwoju poznawczym dzieci w wieku przedszkolnym”. Wykl.: doc. dr hab. Stanisław Lis;
21.40 — 24 godziny (kol.);
21.50 — „Za pięć dwunasta”, odc. 1 filmu fab. TV ZSRR (kol.);

- 18.25 — „Klub Jazzowy Studia Gamma” — gawęda muzyczna Jimmy Rowlesa (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny (kol.);
20.10 — Teatr Wspomnień 1987: „Cabaret Varietato”, czyli XI Muza Juliana Tuwima;
21.35 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Uwaga *w*” — uopowieszczenie wiedzy o chorobach wenerycznych;
22.05 — Hokej na lodzie;
22.35 — „Bez recepty” — rozmowy o wychowaniu — „Dziecko i ruch”.

sport-sport

Piąte miejsce hokeistów CSRS

LŻYWIARSTWO FIGUROWE



W nocy z czwartku na piątek czasu europejskiego rywalizację o medale olimpijskie w jeździe figurowej zakończyli mężczyźni.

Końcowa klasyfikacja jazdy solowej mężczyzn: 1. R. Cousins (W. Brytania) — 183,48 (13), 2. J. Hoffmann (NRD) — 189,72 (15), 3. C. Tickner (USA) — 187,06 (28).

BIATHLON

Sztafeta biathlonowa 4x7,5 km to jedna z najbardziej widowiskowych konkurencji narciarskich. W piątek pasjonującą walkę o zwycięstwo stoczyły faworyzowane zespoły ZSRR i NRD. Zwyciężyli reprezentanci ZSRR biegnący w składzie: W. Alikin, A. Tichonow, W. Barnaszew i A. Alja biew wyprzedzając NRD o 53,72 sek. Brązowy medal zdobyli niespodziewanie biathloniści RFN.

NARCIARSTWO ALPEJSKIE

W slalomie specjalnym mężczyźni zwyciężył Ingemar Stenmark. Oto wyniki: 1. I. Stenmark (Szwecja) — 1:44,26 (53,89 + 50,37), 2. P. Mahre (USA) — 1:44,76 (53,31 + 51,45), 3. J. Luethy (Szwajcaria) — 1:45,06 (53,70 + 51,36), 4. H. Enn (Austria) — 1:45,12 (53,70

Dzisiaj i jutro w Lake Placid

Sobota i niedziela będą ostatnimi dniami XIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Lake Placid. W sobotę rozegrane zostaną następujące konkurencje: narciarski bieg mężczyzn na 50 km z udziałem Józefa Łuszczyka, konkurs skoków na dużych skoczniach, w którym wystartują Piotr Fijas, Stanisław Bobak i Stanisław Pawłusiak, bieg łyżwiarski mężczyzn na 10 km, slalom specjalny kobiet, program dowolny kobiet w łyżwiarstwie figurowym oraz I i II ślizg czwórek bobslejowych. W niedzielę odbędą się III i IV ślizg czwórek bobslejowych, końcowe mecze turnieju hokeja na lodzie oraz ceremonia zamknięcia igrzysk.

Polskie Radio w sobotę od godz. 18.30 do 21 transmitować będzie konkurs skoków na dużych skoczniach oraz bieg narciarski mężczyzn na 50 km. W niedzielę od godz. 22.20 do 23 mecz złoty medal turnieju hokejowego, a w poniedziałek od godz. 3.10 do 4.15 ceremonię zamknięcia igrzysk.

+ 51,42), 5. C. Neureuther (RFN) — 1:45,14 (54,37 + 50,77), 6. P. Popangelow (Bulgaria) — 1:45,40 (54,84 + 50,56).

HOKEJ

W meczu o 5 miejsce turnieju hokejowego Czechosłowacja pokonała Kanadę 6:1 (5:0, 0:1, 1:0).

Światowa czołówka szermierzy walczy w turnieju „O szablę Wołodajewskiego”

Wczoraj od rana trwały pierwsze walki międzynarodowego turnieju „O szablę Wołodajewskiego” w Koninie. Na starcie stanęło 7 najsilniejszych drużyn szablistów: ZSRR, Węgry, Włochy, Rumunia, Francja oraz drużyny Polski I i Polski II.

Oto wyniki wczorajszych spotkań: Polska I — Polska II 11:5, Węgry — Francja 11:5, ZSRR — Rumunia 10:6, Węgry — Polska II 11:5, Polska I — Francja 10:6, ZSRR — Włochy 10:6, Włochy —

Węgry 8:0, Polska I — Rumunia 9:3 (wygrała Rumunia trafieniami 57:59), Polska II — ZSRR 6:10, Polska II — Rumunia 7:9, Włochy — Francja — 15:1, Polska I — Węgry 7:9. Szczególnie ciekawą była walka Polski I z Węgrami i Rumunią. W tym drugim meczu przegraliśmy nie ledwie różnicą dwóch trafień. Niespodziewany był w tym spotkaniu Pigiła, zaś wstawiony w ostatniej walce Bierkowski nie zmienił już wyniku. W meczu z Węgrami przegrywaliśmy już 1:6, lecz potem nasi zawodnicy podnieśli się do walki i z 1:6 „wyciągnęli” na 5:8. To wszystko na co było stać Polaków. (woj)

12 medali pływaków Warty

W Plesku odbyły się mistrzostwa Polskich sportowców szkół podstawowych w pływaniu. Startowali pływacy z 24 szkół. Bardzo dobrze spisali się dwunastoosobowa drużyna z Poznania ze Szkoły Podstawowej nr 14, którą opiekują się Warta Trzy złote medale wywalczył D. Tasarek — na 400 m dow. — 4:16,4, na 200 m dow. — 2:00,3 i na 100 m dow. — 56,9. Również trzy pierwsze miejsca zajął T.

Rozmiarów — na 200 m zmien. — 2:14,8, na 100 m met. — 1:01,1 i na 400 m zmien. — 4:51,7. Najlepsze okazały się również dwie sztafety: 4x100 m zmien. chłopów wynikiem 4:30,8 i sztafeta 4x100 m dow. chłopów wynikiem 3:56,5. Drugie miejsca zajęli: D. Różańska na 200 m zmien., A. Sniadek na 200 m dow. i na 100 m dow. Na trzeciej pozycji ułosała się D. Różańska na dystansie 400 m zmien. (ahe)

Zwycięstwa B. Borga i J. Connorsa

W Salisbury kontynuowany jest tenisowy turniej z udziałem 6 zawodników. W trzecim dniu B. Borg pokonał E. Dibbsa 6:3, 6:2, J. Connors zwyciężył I. Nastase 6:4, 6:4, a V. Amritraj wygrał z J. Alexandrem 6:3, 6:4. (PAP)

Zmarł M. Sadowski

22 lutego br. w wieku 49 lat, zmarł nagle Mirosław Sadowski zasłużony działacz sportowy i społeczny. Od 1974 roku pełnił funkcję członka zarządu KKS Lech Poznań, a od 1975 do 1979 roku był prezesem tego klubu. (—)

Dwie wygrane Lecha w Elblągu

Piłkarze Lecha Poznań, przebywający na zgrupowaniu we Fromborku, uczestniczą w do rocznym zimowym turnieju piłki nożnej z okazji rocznicy wyzwolenia Elbląga. W pierwszym

meczu Lech pokonał zespół klasy międzywojewódzkiej Czarne 3:0 (1:0), a w drugim wicelidera klasy „A” elbląskiego — toruńskiego. Pomocnik Gronowa 3:2 (3:1). (PAP)

KTO z kim gdzie?

BOKS. Sobota godz. 17, niedziela godz. 19 — zawodnicy juniorów o mistrzostwo Gwardyjskiego Piłki Sportowej, sala przy ul. Prokumienistej.
KOLARSTWO. Niedziela godz. 11 — strefowe eliminacje do mistrzostw Polski w przełajach, terenowy wokół jez. w Małgostach.
KOSZYKÓWKA. Sobota i nie-

dziela godz. 17: Lech — Legia Warszawa, mecze mężczyzn o mistrzostwo I ligi, sala WOSIR przy ul. Chwiałkowskiej.
PIŁKA RĘCZNA. Niedziela godz. 17, poniedziałek godz. 18: Poznań — Spółnia Gdańsk, mecze mężczyzn o mistrzostwo II ligi, nowa sala WOSIR przy ul. Chwiałkowskiej.
SIATKÓWKA. Sobota godz. 10 i 16, niedziela godz. 10 — turniej dziewcząt roczników spartakiadowych, sala SP nr 18. Osiedle Małgosty Lipcowego 100.
ZAPASY. Sobota godz. 10 i 16, niedziela godz. 10 — I runda indywidualnej ligi seniorów w stylu wolnym, sala przy ul. Matejki.

LUTY 23 Sobota	Damiana Romany
24 Niedziela	Bogusza Maciejka
Słońce. 6.55-17.18	

TEATRY

WIELKI — sob. g. 18 Tryptyk: „Piaszcz”, „Siostra Angelika”, „Gianni Schicchi”; niedz. g. 17 „Dziadek do orzechów”.
MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19 „Pan, przesyła”.
POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Symfonia domowa”.
NOWY — sob., niedz. g. 19 „Balladyna”.
LALKI I AKTORA (Scena Marcinek) — sob. g. 17, niedz. g. 11, 17 „Bałka o Ponielu i Piaszcz”.
KABARET „TEY” (Wozna 44) — sob., niedz. g. 17, 20 „Na granicy”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 15, 20 „Czarna gangsterka” (amer 43 l.), g. 12, 30 „Wciąż o miłości” (fr. 15 l.), g. 17, 30 „Gospodarz stajni” (w. 8 l.).
KDF PALACOWE — g. 15 „Charles Brown i jego kompania” (amer. 60 l.), g. 17, 30 „Wodzień” (pol. 18 l.).
OLLO — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Mara Concorde” (w. 15 l.).
BALTYSK — sob., niedz. g. 19, 18 „Skazani na ogień” (g. 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

DYZURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krysiwicz 7; NIEDZIELA — interna, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krysiwicz 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu. ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu. tel. 96-00-66.
Podstacje telefoniczne: Os. Pastowskie 16 tel. 722-24; ul. Bukowa tel. 32-61; Ugo. 16 tel. 20-54-31; Kościuszki 103 tel. 544-44; Swarzędz 21 tel. 544-44; Wiankowa tel. 544-44; 137-300; Luban. ul. Wolności 6 tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia. ul. Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7-22 tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.
Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 528-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — cała doba.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Mickiewicza 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska 24, Starołęcka 14, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, ul. Marcinkowskiego 14 (cała doba).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 12.55 Niezapomniane strony; „Opowiadania” — Marii Dąbrowskiej; 12.55 Przegląd wydarzeń olimpijskich; 12.55 Muzyczna polska melodia; 13.01 Z fonoteki Studia „Gama”; 13.20 Nowi Singers z sekcją 12; 13.40 R. J. K. Melomani; 14. Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radokurier; 18 Tu Jedynka; 19.30 Przy muzyce o Olimpiadzie; 21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przy muzyce o sporcie oraz informacje z Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Lake Placid; 22.23 Koszalin na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska.
Wiadomości: 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12, 15, 19, 21, 22.
PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbieżności; 9.30 Teatr PR: „Klucz do Berlina” — słuch.; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Koncert chopinowski — z nagrań P. Palecznego; 11.35 Public. międzynarodowa; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 Camille Saint-Saens — III Koncert h-moll op. 61 na skrzypce i orkiestrę; 13 Magazyn wedkarski; 13.15 G. Puccini: III akt opery „Manon Lescaut”; 13.51 Spotkanie z folklorem; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci — „Hamak”; 14.40 „Czarna” — magazyn; 15.05 Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej — Wrocław 80; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopaków — Klub piosenek Studia Młodych; 16 Wiersze śpiewane; 16.10 Przegląd muzyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz te książki?; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 „Bracia Zamagane” — fragm. pow.; 17.40 „Moja starość przybliżona” — reportaż literacki; 18 Muzyczne archiwum Polskiego Radia — Ruth Pospol — amerykańska śpiewaczka ka nagr. 1940 r.; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Czas i ludzie; 19.10 „Matysławskowie”; 19.30 J. F. Haendel — fragm. opery „Samson”; 20 Notatnik kulturalny; 20.15 Salzburger Festspiele 1979; 21.40 Maurice Ravel — Suita orkiestrowa „Le Tombeau de Couperin”; 22 „Radiovariete”; 23 „Mielasz” — Harmonia pod batutą Mariniera; 23.35 Co słychać w świecie.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Chłopcy z Ameryki” — powieść; 9.10 Druga młodość swingu — Zespół Swing Years; 9.30 Nasz rok 80; 9.45 Kolekcja muzyki staropolskiej; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11 „Uczta Bałazara” — pow.; 11.30 Orkiestra Woody Hermana; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powieść o rozrywce; 13.50 „Człowiek Everest” — odc. książki Tenzinga; 14 W cieniu klasyków wiedeńskich; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Radio-re — radiowy turniej muzyki; 16.30 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Sady i przesady — aud. public.; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Przedstawiamy Laurin Volzu; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiegoś nie było; 19 Posłuchać warto; 19.15 Trio Matti Villanona; 19.35 „Dydyona i Eneasz” — opera; 19.50 „Chłopcy z Ameryki” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 22 Gwiazda tygodnia wieczorów — M. Laforest; 23.15 „Nocą w wielkim magazynie” — słuch.; 23.45 Rosyjskie romanse śpiewa Wani Brogawdz; 23.50 Swoje ulubione wiersze recytują G. Holoubek; 23.55 Jam sesja w Trójkę.
Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 14, 17.
PROGRAM IV: 8 Muzyka; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia; 8.25 Sławni wolontariusze — P. Fournier; 8.35 Sport, nauka i technika; 8.45 D. II (jęz. polski); „Dwie babie” — słuch.; 9.25 Recital piosenek Victorii de Los Angeles; 10 Dla szkół średnich (przygotowanie do życia w rodzinie); „Dzieci samotne”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. obywat.); „Światłopłody”; 11.30 G. Verdi: IV akt opery „Lombardczycy”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka płyta; 13 Jaz. ang. skł.; 13.20 Dla kl. II (jęz. polski); „Dwie babie” — słuch.; 13.30 Tu Studio Stereo; 14.45 Karal — Bałkański instrument ludowy; 15.05 Teatr PR — Studio Klasyk — W. Bogusławski; „Kobieta dotrzymująca sekretu”; 16.05 Koks i kierownica — „Lekkomyślność czy brak przygotowania?”; 16.30 Rozmowy o wychowaniu; 16.40 W kształceniu pamięci i uwagi”; 16.40 Felieton filmowy K. Myrny; 16.50 Radioexpress; 17.50 Rep. dźwiękowy; 17.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 Panorama Kulturalna Wielkopolski; 18.35 Teatr: Grająca szafa; 18.25 Piste podróże, przygody — Polanie opowieści; 19 Czy znasz swoje prawo? — Postępowanie w sprawie wypłaty emerytury i rent; 19.15 Jez. francuski; 19.30 Studio Stereo zaprasza; 22.10 Kosmos bliski i daleki; 22.30 Twórcy nauki i nowi techniki — prof. L. Filipczak; 22.50 Co jest grane? — konkurs dla radiosłuchaczy.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.35.
NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.05 Ośmiej do ośmiej — blok słowno-muzyczny; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.30 Teatr dla dzieci; „Bądź!”; 12.48 Przegląd wydarzeń olimpijskich; 14.30 „W Jeziorkach”; 15 Koncert żywych; 16.05 Teatr PR: „Marsz weselny”; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Koncert żywych; 21.05 Wzrób z gwiazd, czyli wędrujemy pod Wielki kamień Wozem; 22.25 Muzyka; 22.30 Przy muzyce o Olimpiadzie (finalowy mecz hokeja na lodzie); 23.05 Inf. sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Muzyka.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 10, 12.05, 19, 21, 23.
PROGRAM II: 8 Niedzielne spotkanie; 12.05 Poranek symf.; 13 „Zapiski majora Pycia” — słuch.; 14.35 Muzyka Podhala; 15 „Jaka jestes Aniu” — teatr dla młodzieży; 15.30 Radiowe nagrania miłośników; 16 Koncert chopinowski z nagrań W. Horowitza; 16.30 Pod wieczór przy mikrofonie; 18 Poznajmy płyty Polskich Nagrań;

16.35 Felieton public. krajowy; 18.30 PKO — Twój Bank, Twój doradca; 19 Recital Zespołu Brotherhood of Man; 19.20 Rozgłoszenia Harcerska; 20 Wielec artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko, straż, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej — Wrocław 80; 21.45 Koncert wieczorny; 22.30 Poetycki koncert żywych; 23 „Płomień chóralu gregoriańskiego”; 23.35 Public. międzynarodowa; 23.45 Muzyka.
Wiadomości: 6.30, 7.30, 18.30, 23.30.
PROGRAM III: 8 Nasze typy — przegląd aud. tygodnia; 8.35 Co kto lubi; 9 „Chłopcy z Ameryki” — odc. pow.; 9.10 Komu piosenka; 9.20 W stronę kultury; 9.50 Taniec z myśką — rumba; 10.40 minut na godzinę; 11 Taniec z myśką — cha, cha; 11.15 Nie dzielna szkółka muzyczna; 12 „Kolobrzek 45” — odc. aud. do kumentalnej; 12.25 Przeboje z no wych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum P. II; 15 Rep. pl. „Powiększenie”; 15.30 „Infarkt” — nowa płyta Zespołu Atomika z Klonistą; 16 „Kwa drodnia” — słuch.; 16.36 Na początku był Moog; 17 Zapraszam do Trójki; 18 Na początku był Moog; 19.35 Opera — „Dydyona i Eneasz”; 19.50 „Chłopcy z Ameryki” — odc. pow.; 20 Jazz i muzyka forte; 20.40 „Wiersze Wam daję”; 21 Szuka L. Stokowskiego; 22 Gwiazda siedmiu wieczorów — M. Laforest; 22.15 J. Szaniawski — „Opowieści profesora Tutki”; wieczór słodki; 23.30 Wielkie gwiazdy starego kina; 23.50 Ulubione wiersze recytuje G. Holoubek; 23.55 Wieczorne spotkanie u Legrandów; 23.45 Miedzy cieniem a snem.
Wiadomości: 8.30, 14, 19.30.
PROGRAM IV: 8.05 Niedziela i spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Poznań — kilka wspomnień 1945 roku; 10 Koncert dla młodzieży pt. „Muzykujący amatorzy” (stereo); 11 Jez. łaciński; 11.20 Missa Criola Ariela Kaniarza; 11.35 Zgadnij, sprawdz, odpowiedz; 12.05 „Ojciec” — stud. owisko; 13.10 Klub Olimpijczyków — aud. dla uczestników Olimpiady Biologicznej; 13.30 Koncert z gwiazd; 14.10 Rodzina humanisów i awanturników — rzecz o Łaskach; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo); 15 Teatr PR — „Mecz” (stereo); 16.05 „Oni wyszli z morza” — opowieść fantast. C. Chruszczewskiego; 16.30 Magazyn lotniczy; 17 Stereo: Gra Poznańska Ork. Rozrywk. PR i TV; 17.30 Warszawski Tygodnik Dzw.; 18 Radiolatarnia — program o najnowszych osiągnięciach naukowotechnicznych w świecie; 18.30 „Koniec świata w niedziele” — słuch.; 19 J. Philippe Rameau: „Hippolit i Arycja” — tragedia liryczna w 5 aktach (stereo); 22.05 Wielkopolski kalejdoskop sportowy; 22.15 B. Bartok: II koncert na skrzypce i orkiestrę (stereo).
Wiadomości: 7, 12, 16.

W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA I RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są czynne.
ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 37) — codziennie g. 10-15.
HISTORIA M. POZNANIA (Si Rynek 3) — g. 10-15 i piąt. g. 12-16, sob. i dni przedśw. i 17. II zamknięte. Wystawa „Poznań i Komisja Dobrego Porządku 1779-1979”.
HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (Si Rynek 3) — g. 9-17, niedz. sw. 10-18; wystawa: „Współzależność polskiego i niemieckiego ruchu rewolucyjnego”.
INSTRUMENTOWY MUZYCZNY (Si Rynek 45) — g. 9-15; śr i piąt. g. 11-18, niedz i sw. g. 10-15.
NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — Galeria Malarstwa Obcego, Sztuki Średniowiecznej, Malarstwa Polskiego, Polskiej Sztuki Współczesnej — g. 9-18, niedz. sw. g. 10-15.
PRZYRODNICZE ul. Świerczewskiego — nieczynne do odwołania.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysłowa) — wt. czw. piąt. g. 9-15, pon. śr g. 12-18, niedz i sw. g. 10-15, sob. dni przedśw. — zamknięte, wolne soboty g. 10-15; wystawa: „Współczesna grafika węgierska”.
WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE — g. 9-18, niedz i sw. g. 10-15.
MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (w Smielowie) — g. 10-16.
MUZEUM W KORKU — nieczynne do odwołania.
MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (w Uzarzewie) — g. 10-17.
MUZEUM LITERACKIE HENRYKA SIENKIEWICZA (Si Rynek 34) — g. 11-17, niedz. g. 11-15.
SKANSEN PSZCZELARSKI w Swarzędzu — g. 7-17.
WYWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9-16, niedz i sw. g. 10-16.
MUZEUM b. obozu karno-sledczego 1945-45 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-15, niedz. g. 10-16.
MUZEUM W GNIEZNE — g. 10-17.
BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO (plac Wolności 15) — „35 lat z Głosem Wielkopolskim” (poniedziałki, środy, piątki) — g. 8-19, wtorki i czwartki — g. 8-15, soboty g. 8-13.
PALAC KULTURY (paw. 1) — „Tematyka poznańska w zbiorach hobbystów w 35 rocznicę wyzwolenia m. Poznania” (do 28. II); hall przed Salą Wielką (I ptr.) — Wystawa fotografii o Poznaniu z okazji 35 rocznicy wyzwolenia m. Poznania (do 2. III); Sala Marmurowa PK: „Sport w sztuce” — wojewódzka wystawa prac plastycznych nieprofesjonalnych (do 6. III).
PTF (Paderewskiego 7) — „Poznań w 35-lecie (od 23. II do 5. III).
„Wielkopolska i Wielkolanie w grafice i ekslibris polskim” ze zbiorów F. Wagnera — g. 10-20, niedz. i wolne soboty g. 12-18 (do 5. III).

muzea
WYSLATY

pracownicy poszukiwani

OKRĘGOWY URZĄD TELEKOMUNIKACJI MIEDZYMIASTOWEJ w Poznaniu, ul. 23 Lutego 26 — zatrudni:
— PANIE w wieku do lat 30 na stanowisko: TELEFONISTKI.
Praca na zmianę w pełnym i niepełnym wymiarze godzin.
Zgłoszenia przyjmuje: Dział Służby Pracowniczej, III piętro, pok. 329.
Informacje telefoniczne nr nr 534-69 i 584-55. 434-Klpr

KOMBINAT BUDOWLANY „POZNAŃ — CENTRUM” — zatrudni na okres maj — sierpień 1980 — do pracy w Ośrodku Wczasowo-Kolonijnym nad morzem:

- KUCHMISTRZA
 - KUCHARZA — KUCHARKĘ
 - SPRZĄTACZKI POKOJÓW
 - RECEPCJONISTKI
 - BUFETOWA
 - PRACOWNIKA KULTURALNO - OŚWIATOWEGO
- oraz na miesiąc czerwiec:
— WYCHOWAWCZEW KOLONIJNYCH
- Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Dział Socjalny Kombinatu Budowlanego „Poznań — Centrum” w Poznaniu, ul. Strzelcecka 2/6, pokój 122; tel. 22-20-81 wewn. 221, 225. 586-K1

FABRYKA OBRABIAREK SPECJALNYCH „WIEPOFAMA” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81/85 — zatrudni w okresie letnim — w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych w Międzywodziu k. Dziwnowa i Budziszewku — pracowników na stanowiskach:

- MAGAZYNIER,
 - ZAOPATRZENIOWIEC,
 - RECEPCJONISTA,
 - KUCHARZ,
 - POMOC KUCHENNA,
 - KELNER,
 - PRACOWNIK POMOCNICZY,
 - RATOWNIK.
- Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego dla Pracowników FWP.
W ośrodku wczasów dla dzieci w Belęcinie — na następujących stanowiskach:
— WYCHOWAWCA,
— RATOWNIK,
— KUCHARZ,
— POMOC KUCHENNA,
— PRACOWNIK GOSPODARCZY.
- Warunki pracy i płacy wg zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 27 maja 1979 r.
Szczegółowych informacji udziela: Dział Socjalny telefon 408-51 wewn. 1207 lub 1208. 583-K1

Praca

Dzielnik do warsztatu przyjm. Luboń, ul. Kilińskiego 35. 21388g
Przyjmie ślusarza do warsztatu ślusarskiego, Kaczmarek, Poznań, ul. M



COCKTAIL — BAR „H O R T E X”

POZNAN,
ul. Głogowska 29

WZNAWIA SVOJĄ DZIAŁALNOŚĆ
PO RENOWACJI ZAKŁADU
i poleca

szeroki asortyment wyrobów cukierniczych
własnej produkcji.

UPRZECZYMIE ZAPRASZAMY
PT KLIENTÓW.

222574

Praca

Zatrudnię akwizytora —
akwizytorkę z praktyką
do przyjmowania zleceń
na uszczelnianie okien,
tel. 778-637. 221986

Przyjmę elektryków i po-
mocników. Bojanowska
26. 217412

Potrzebna krawcowa, mo-
że być emerytka. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 217496.

Zatrudnię pracowników
do lekkiej pracy w war-
stwie kaleniczym, moż-
liwość zdobycia zawodu.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 217536.

Potrzebna pomoc domo-
wa do starszego bezdziet-
nego małżeństwa. Waru-
ki dobre, tel. 602-06. 216566

Przyjmę murarzy, prace
stała. Eugeniusz Łyska-
wiak, Jasin, ul. Wiejska
47, 62-020 Swarzędz. 217706

Osoba do pracy w ogród-
ku przydomowym. Po-
trzebna. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
218266.

Schronisko dla Zwierząt
ul. Świerczewskiego 266,
przyjmie pracowników
do obsługi zwierząt, rów-
nież na pół etatu. 218274

Zatrudnię tokarza lub
rencistę do produkcji za-
wieszek kołkowych. ul.
Ściegiennego 83. 217212

Krawcowa zatrudnię na
dobrych warunkach, pra-
ca stała. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
217796.

Pomoc do sprządaży w
konfekcji na dobrych wa-
runkach zatrudnię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 217806.

Pracownia 40-letnia przy-
mie prace w piekarni-
czni lub orangerii. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 183456.

Kierowca poszukuje pra-
cy. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 192726

Pracownicy potrzebni do
pracy kalenicznej na stałe.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 192966

Przyjmę pracę w zakła-
dzie kamieniarskim po-
godzinie 15 — klucze napi-
sy. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 193176.

Przyjmę malarzy i po-
mocników. Os. Oświece-
nia 45 m. 10. 193466

Dnia 20 lutego 1980 r. zmarła w 94 roku życia
nasza kochana mama, teściowa i babcia, sp.

z GŁADYSZÓW ALEKSANDRA RABSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godz.
14.00 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

W żalu pograżeni
syn, synowa i wnuki

221296

Dnia 21 lutego 1980 r. odeszła od nas na-
zaświe opatrzona Sakramentami św., moja naj-
droższa żona, mamusia, teściowa i siostra, prze-
żywszy lat 45

BOGNA BRUCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godz.
14.00 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

Strapieni

mąż, córka i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

221316

† Dnia 22 lutego 1980 roku zmarł w Ostrowie
Wlkp. opatrzony Sakramentami św. w 61 ro-
ku życia, w 37 roku kapłaństwa, sp.

ks. mgr HENRYK LORKIEWICZ
długoletni prefekt szkół średnich, były pro-
boszcz w Opatówku, Chobienicach
i Chwaliszewie.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 25 bm.
o godz. 15, z kościoła farnego w Ostrowie Wlkp.
O modlitwę proszą

księża Dekanatu Ostrowskiego

222236

Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciółom, Sa-
siadom i Znajomym oraz Wszystkim, którzy
wzięli udział w ostatnim pożegnaniu naszej naj-
droższej żony i mamusi

WŁADYSŁAWY HOPPEL oraz za złożone wieńce i kwiaty SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa:
mąż z córkami

213786

Syrene 195 sprzedam, tel.
778-712. 221956

Stara 25 po kapitalnym
sprzedam. Gniezno, tel.
23-07. 162p

Sprzedam Syrene 195, ro-
cznik 1979 maj. Września
ul. Wrocławskiej 1. 217476

Kupię Fiat 126p rocznik
1977-78. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
217106.

Ford Taurus 15 M, rocz-
nik 1986 okazanie pilnie
sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
218186.

Sprzedam nową Zastawę
lub zamienie na Fiat 131
S. Tel. 67-46-73. 218286

Lokale

Wynajmę pokój studen-
tom. Tel. 20-21-05 206026

Do wynajęcia pokój nie-
umeblovany, płatne z go-
ry za półtora roku. Wia-
domość, tel. 626-36. 217466

Oddam pomieszczenie o-
grzewane na ciche reza-
mislo na Świerczewie.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 207676.

Sprzedam mieszkanie wła-
snościowe M-2. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 209556.

Zamienię atrakcyjne mie-
szkanie duże M-4 w Byd-
goszczy 64 m² z telefo-
nem na wieksze 4 lub 5-
pokojowe w Poznaniu. Wa-
runki do omówienia Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 212576.

Lokal gastronomiczny w
centrum Ustki sprzedam.
Wiadomość: tel. Słucki
58-77. 212796

Poszukuje lokum na war-
stwie instalacyjnej. Poznań
okolice. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 212936

Własnościowe M-3 nowe
budownictwo sprzedam
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 229226.

Kupię 2 pokoiki i jeden
większy własnościowe. I
płr. lub nieto w willi w cen-
trum. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 201236.

Mieszkanie własnościowe
M-4, 2-pokojowe Głogow-
ska sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 213356.

Małżeństwo z dzieckiem
1,5 rocznym, członkowie
SM wynajmę mieszkanie.
Możliwość zapłaty rok z
góry. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 213946

Obeokrajowiec z żoną po-
szukuje mieszkanie z wy-
godami. Informacje Dom
Studencki, Stalingradzka
26 m. 324. 214036

Kupię mieszkanie włas-
nościowe najchętniej —
Rataje. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 214306.

Pilnie poszukuje niekre-
pującego pokój Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 215966.

M-3, M-4 własnościowe ku-
pię. Wyczerpujące oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 214716.

Kupię mieszkanie włas-
nościowe 3 lub 4-pokojowe
tel. 33-11-63. 217556

Wynajmę mieszkanie M-2
członkom spółdzielni na
dwa lata, płatne z góry.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 214776.

M-2 lub M-3 własności-
we, również stare budow-
nictwo kupię. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
215186.

M-3 spółdzielcze osiedle
Świerczewskiego — niski
czynsz zamienie na M-4
lub M-5 spółdzielcze. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 215216.

Tychy spółdzielcze M-4 za-
mienie na podobne lub
mniejsze Poznaniu, Sobol-
ewski, Tychy, Findera 35
m. 27. 214706

Panię na 2-osobowy po-
kój przyjmę. Cienista 3a
(naprzeciw Botaniku).
216156

Kupię lub wynajmę ka-
walerkę. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 214576.

Przedsiębiorstwo Polonii-
no — Zagraniczne poszuki-
wa — dzierżawy lokalu war-
sztatowego 150 — 300 m²
z placem 2.000 m². Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 217206.

Kupię M-2 własnościowe
na Ratajach lub zamienie
M-3 na wieksze. Tel.
594-53 od godz. 10. 216576

Kupię mieszkanie 1-poko-
jowe własnościowe, może
być do remontu. Jesienią
29 m. 2. 217786

Pani członek SM poszuku-
je pokoju. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
218176.

Mieszkanie odpowiednie
na lokal handlowy zamie-
nie na mieszkanie. Po-
znań. Niedziałkowski 2 m. 2.
218226

Nieruchomości

Pół hektara ziemi blisko
Poznania kupię. Chętnie
w kierunku Kórnik. Of-
erty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 209146.

Kupię domek w okolicy
Poznania, również stan
surowy lub remont. Tel.
660-199. 212896

Sprzedam połowę domu
piętrowego z wolnym
mieszkanem w Szamotu-
lach, ul. Marchlewskie-
go 20. 215826

Sprzedam pół domu bli-
żniaczego na Grunwaldzie
(dwa mieszkania — dwie
hipoteki). Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
217356.

Na granicy miasta, dom
wolnostojący z garażem,
ogród 1100 m², sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 217186.

Domek jednorodzinny
tramwaj, woda gaz, c.o.
sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
218156

Willę dwurodzinną, dużą,
wolną lub zamieszkałą ku-
pię. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 216006

Działkę rekreacyjną w
Poznaniu lub okolicy ku-
pię. Tel. 66-56-44. 216166

Działkę budowlaną 450 m²
pełne urobinie z małym
domkiem sprzedam. Gór-
czyn, Rosnowska 11 od
godz. 9-17. 216716

Działkę budowlaną pod
połowe domu bliźniacze-
go Junikowo, przy lesie
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
209186.

Działkę z zezwoleniem na
budowę 800 m², 15 km od
Poznania sprzedam. Rut-
kowskiego 10a m. 1. 205196

Kupię domek jednorodzin-
ny w Poznaniu, okolicy. Tel.
479-37. 221516

Piekarnia na granicy
Poznania — komunikacja
autobusowa miejska, dom
mieszkalny z wygodami,
telefonem, budynki gospo-
darcze 700 m², ogrzewane
centralnie sprzedam. Of-
erty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 219056.

Działkę budowlaną okoli-
ce Przemysłowej kupię.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 220466.

Działkę budowlaną 550 m²
uzbrojoną sprzedam, tel.
70-17-04. 217516

Różne

Organizację Dnia Kobiet
z bogatym programem
proponuję. Restauracja
„Relax” Srem, tel. 40-33.
221186

Przyjmę zlecenia na pra-
ce blacharsko — dekar-
skie, dachówka, papa, obróbki
blacharskie. Modzelewski,
Przemysłowa, Krawcowa
27. 215906

Zakład murarski przyjmie
zlecenia. Poznań, Dobra
10 (Ogrody). Paprzycki.
216736

Auto — Smar zaprasza do
konserwacji podwozi i
przekrojów zamkniętych.
Przekroje zamknięte wy-
konuje na poczekaniu,
Siekierski, Poznań, Fabry-
czna 14. 220996

Tokarki TUE-35 remont
generalny zlecę. Poznań,
Obornicka 18, tel. 516-18.
219046

Zlecę wykonanie wykopu
120 m² (pod dachem) wraz
z wywózem ziemi. Barano-
wo, Wiosenna 16 lub tel.
516-18. 219036

Pracownia Modniarska C-
feruje swoje usługi w za-
kresie upinania welonów,
wyrobu czapek, kapeluszy,
beretów, Jasiak, Po-
znań, ul. Poznańska 28/30.
212556

Zaopiekuję się psem na
czas wyjazdu. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
213716.

Ogrodnictwo poszukuje od-
biorników kwiatów — fre-
zli, tulipanów. Karol Zy-
garowski, 62-080 Łusowo,
Ogrodnia 12. 213326

Małą suczkę dwuletnią
wydam w dobre ręce.
Tel. 462-85. 217096

Poszukuję stałego dostaw-
cy róż. Poznań. Tel.
130-250, po godz. 18. 217366

Posiadam Fiat 125p
przyjmę akwizycję. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 218036.

Posiadam pomieszczenie
warsztatowe 80 m² przy
willi, siła, woda, central-
ne oraz samochód. Oczek-
uję propozycji. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 213936.

POLSKA ŻEGLUGA BAŁTYCKA

przedstawicielstwo w Poznaniu
Poznań, ul. Głogowska 82
telefony: 612-16, 613-12

ORGANIZUJE:

REJSY OKRĘŻNE PO BAŁTYKU
najnowocześniejszym promem
PZB m/f „SILESIA”

NA TRASIE:

Gdańsk — Karlskrona — Gdańsk

W TERMINACH:

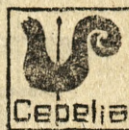
16 — 18 III; 6 — 8 IV; 13 — 15 IV.

NA UCZESTNIKÓW CZEKAJĄ

LICZNE ATRAKCJE M. IN.:

występy artystów Teatru i Telewizji ☆ bale
morskie ☆ kasyno gier hazardowych.

527-K1



UWAGA!

UWAGA!

„Rytosztuka”

SPÓŁDZIELNIA PRACY

REKODZIELA ARTYSTYCZNEGO

POLECA

USŁUGI JUBILERSKIE

W ZAKRESIE:

przerobu złota i napraw

Z TERMINEM WYKONANIA:

do 1 miesiąca

W NASTĘPUJĄCYCH

PLACÓWKACH USŁUGOWYCH:

● Stary Rynek 57

● Rynek Łazarski 4

● Zwierzyniecka 7

FACHOWE WYKONANIE — DUŻY WYBÓR KAMIENI
NATURALNYCH I SYNTETYCZNYCH.

344-K1

Teledzienniki kolorowe (roz- dzielnie turystyczne) na- prawiam. Tel. 67-13-94. po siedemnastej. Plank. 214036

Poszukuję stałego odbior-
cy swetrow, Aleksandra
Kubiak, Poznań, ul. Ło-
pawska 20. 214286

Przewijanie silników elek-
trycznych. Forszpaniak
Poznań, ul. Dzierżyński-
ego 275/277. 215266

Pogotowie telewizyjne (ko-
lor). Czaplinski, telefon
790-587. 166536

Naprawa telewizorów ko-
lorowych i czarno-bia-
łych. Lesiński, tel. 566-74.
212616

Wywóz ziemi wykopu
pod budownictwo jedno-
rodzinne wykonam. Bak,
Poznań, Ognik 13A m. 15.
216356

MATRYMONIALNE

Samotny 35-letni, średnie
go wzrostu, sytuowany
pozna pania w odpowied-
nim wieku. Cel matryo-
nialny. Zdejęcia mile-
wizyjne, zwrot i dyskry-
cja zapewnione. Tylko po-
ważne oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 214596

Kawaler rolnik — technik
28-letni, przystojny, za-
możny, posiadający włas-
ne gospodarstwo specja-
listyczne zmechanizowa-
ne pozna ładną pannę do
lat 25 najchętniej z przy-
gotowaniem rolniczym.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 217426.

przetarg

Komunalne Przedsiębiorstwo Techniki Sani-
tarnej w Poznaniu, al. Stalingradzka 69
ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wy-
konanie robót remontowych — konserwacyj-
nych w zakresie:

- robót malarskich
- robót elektrycznych
- robót wod.-kan. C.O. i C.W.
- robót murarskich
- robót dekarckich
- robót posadzarskich — wykładzinowych.

w 25 szatach publicznych na terenie m.
Poznania oraz w pomieszczeniach zaplecza
bazy przy ul. Stalingradzkiej 69 na łączną
kwotę 1.800 tys. zł. — koszt orientacyjny.
Termin wykonania robót

— Szalety publiczne do 30. V. 1980 r.
— Baza — sukcesywnie do 30. X. 1980 r.

Oferty należy składać w przeciągu 14 dni od
daty ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie przetargu nastąpi w 15
dniu od daty ogłoszenia o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacji udziela Dział Techniczny pokój
nr 15. 486-K1

† Dnia 22 lutego 1980 roku po długiej i cięż-
kiej chorobie, opatrzona Sakramentami św.
zmarła nasza kochana siostra, szwagierka, cio-
cia i kuzynka, sp.

STEFANIA KRAWCZYK

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w
poniedziałek 25 bm. o godz. 9, w kościele św.
Rocha, a pogrzeb o godz. 12 na cmentarzu gor-
czyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

222006

TOWARZYSZCIE

JOANNIE KACZMAREK

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Matki

składają

Ekzekutywa POP, Zarząd, Rada Zakładowa
i pracownicy
Okręgowej Spółdzielni Pszczelarskiej
w Poznaniu

486-K2

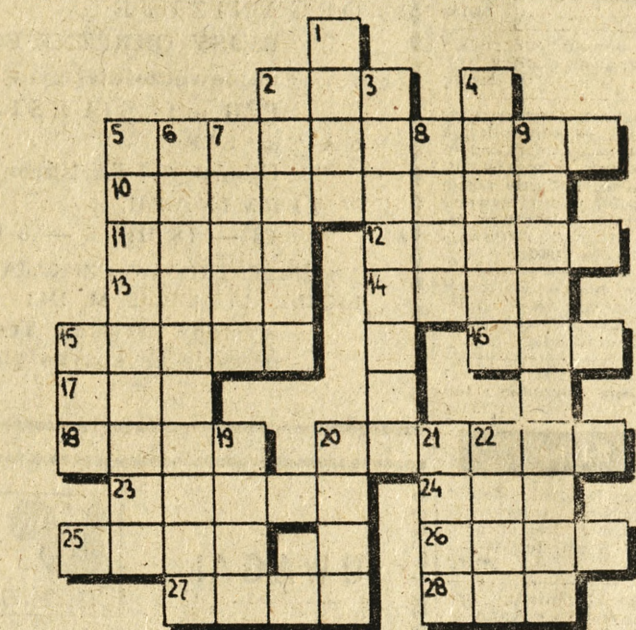
KRZYŻÓWKA nr 8

Poziomo: 2 — posiada szarowianową korę, 5 — kuzynka fizyki, 10 — dziewczyna w kinie, 11 — rów umożliwiający zbliżenie się do obiektu broniącego przez wroga, 12 — opiekunka poezji miłosnej, 13 — zwierzę (wyspa grecka bez ostatniej litery), 14 — pod nią znajduje się towar dla krewnych i znajomych, 15 — pali się na hal, 16 — napisał „Przed potopem”, 17 — więcej niż wiek, 18 — zasila Wołgę, 20 — od 1876 roku król Polski, 22 — żył duch, 24 — nie nazywa „Kocham” lub margaryna wspólnie, 25 — między nocą a południem, 26 — skała wapienna, 27 — dla dzieci z wieloryba, 28 — kuzynka żako.

Pionowo: 1 — stolica nad Paacyfikiem, 2 — na kuchennym stole, 3 — „Sputnik”, 4 — mowa z ziewającymi słuchaczami, 5 — zabawa nie do poznania, 6 — pokój w „Poznanu”, 7 — grajek z kawiarni, 8 — kolejka, 9 — początek samochodów, 13 — w nim kompot, 18 — opiekun zakochanych, 20 — wieś na Wysockim Giezińskim, 21 — brutto minus netto, 22 — następca Abu — Bekra.

oprac. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 8” — czekamy do piątku, 23 lutego br. Wśród czytelników, którzy przesyłają prawidłowe rozwiązania rozlosujemy trzy książki po 100 złotych. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-559 Poznań.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 8

Poziomo: szata, Amati, taro, ataman, omega, elana, ponowa, Adar, ara, imago, szale, skota, Apo, kawa, Alanas, agawa, Amara, palena, opak, Itaka, krata.
Pionowo: stopa, Zamora, arena, Togo, Ate, Malaga, Amado, Tana, Inari, awizo, Amata, „Atala”, Sławek, aparat, okado, swata, Anapa, Osaka, agat, Amor, ana.
W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Kazimierz Szczepaniak, Kołowiecko 2; Władysław Antoszak, Gniezno; Czesław Brzoza, Poznań. Nagrody wysłał pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NOWOROCZNEJ

Wysłano 3785 odpowiedzi. W wyniku losowania nagrody w postaci bonów premialnych PKO (łącznie wartości 6.500 zł) ufundowanych przez Komendę Wojewódzka Straży Pożarnej w Poznaniu otrzymują:
— bon wartości 2 000 zł — J. Anna Dobencka — Poznań, Osiedle Rusa 14/5;
— bon wartości 1 500 zł — Ma-

rian Skibiński — 64-600 Oborniki Wlkp., ul. Gołuszyńska 35;
— bon wartości 1 000 zł — Henryk Tomaszuk — 64-420 Kwidz, ul. Dworcowa 33;
— bon wartości po 500 zł — Alfred Jabłoński — 63-180 Śrem, ul. Kościuski 2; Lucjan Braciszewski — 64-709 Czarnków, Osiedle Parkowe 1/30 (woj. pilskie); Bolesław

Peterman — 63-000 Środa, pl. im. Armii Poznań 6; Irena Niezke — 63-800 Kępno, ul. Estkowskiego 18.

Nagrody wysłane zostaną pocztą — listem wartościowym za pokwitowaniem odbioru. Prawidłowe hasło krzyżówki brzmi: „Sprawne urządzenia ogrzewcze i elektryczne gwarantują bezpieczeństwo pożarowe”.

Bal u generała



Konie rwały z kopyta, rzucając za siebie grudy śniegu. Jednowioskowi jasnie wielmożni i jasnie wielmożne, panienki na wydaniu, zawiadujący panice, nawet dzieci — wszyscy jechali do Rudek generała węgierskiego. Gnali z różnych stron — od Pniew, Ostrągowa, Szamotuł, Poznania — sanie za saniami. Już wjeżdżali w bramę, z niej przysłały im kamienne łwy na dorybnych kolumnach.

Na ganku pałacu generał Emilian i jego żona Teodora z Cieleckich witali przybyłych wszystkich radzi. Ona ścisła gości, on brał w ramiona braci ziemian, całował rąki ki dostojnych i pachnących pań, prosił na odpoczynek, na ogrzanie, na oglądzenie się i przebranie.

Niezawodna Konstancja Jarochońska, nazywana później Matką Gracichów ze względu na patriotyczne wychowanie dzieci, na wsparcie kuchni przywoziła kilka wozów prowiantów ze swoich Małych Sołkinek.

Zapadł zmrok. Wspomniana Jarochońska zapisała w pamiętniku: „Pałac cały oświetlono lampami, podwórze i drogi rzesisto pochodniami. O godzinie 6 my, nie należący do kuli, zasiadliśmy w wielkiej sali... O godzinie 7 odezwała się muzyka z 12 doskonałych muzykantów złożona. Zagrano „Jeszcze Polska nie zginęła” i 100 par krakowiaków w mazurze wpadło na salę”.

Co to? Zamiast — jak to dawniej bywało — bawić się w mieszkańców wsi i ich przedrzeźniać w przebraniu Żydów, Cyganów, olejkarzy, dziadów, parobków — teraz panowie karmią swoje oczy barwnością ludowego stroju i tańcem wykomanym przez własne dzieci? Ktoś przed parą tygodniami wpadł na ten pomysł. Małki biegły po kramach szamotulskich i poznańskich za materiałami i wstążeczkami, sro wadziły krawców i krawcowe, służba pawim wydzierała łęczowe pióra, dziewczynki i chłopcy uprawiano w rytm mazura.

Patrzcie, jak teraz zamasyżacie suną po sali! Między nimi synek Jarochońskiej — Kazio, późniejszy znawca okresu saskiego, tam dalej — o ile się nie myli — młodzieńcy Kiersey, Skarżyński, Mierzeuscy, Łubieński i inni, których

imion tu nie sposób wymienić. To pierwszy w Wielkopolsce dziecięcy występ folklorystyczny. Z zachwytem przygląda mu się Bibiana Moraczewska z Zielatkowa, jej siostry Anasza i brat Jędrzej — historyk; obok Emil Kierski, redaktor „Przyjaciela Ludu” — obaj przyszli zbieracze pamiątek przeszłości i organizatorzy szamotulskiego Towarzystwa Sta-

Westerny wielkopolskie

rożności. I jeszcze wskażę jednego — 25-letniego Władysława Kosińskiego; to syn słynnego napoleończyka Amilkara, generała-uarchola, i Adelajdy, córki Keiserlinga, marszałka pruskiego dworu królewskiego. Matka wychowała młodzieńca na Niemca, a on spolszczył się ku jej rozpaczy. Teraz Władysław od czasu do czasu spogląda ciepłym wzrokiem na córkę gospodarzy, uśmiechniętą.

„Dziś trudno wam opowiedzieć — napisała Jarochońska — boście tego nie widzieli, nie możecie pojąć tego uczucia, jakie nas opanowało na widok 100 par krakowiaków z polskimi ściami, polską muzyką. Mój Boże, był to moment szalu, w którym zapomnieliśmy, że byliśmy w niewoli”.

Miałby tu Stanisław Wyspiański temat do wielkopolskiego zapustnego Wesela wśród byłych uczestników Powstania Listopadowego, literatów, historyków, właścicieli zaśnieżonych herbów, polityków zbankrutowanych i szukających nowej drogi do wyzwolenia, hreczkosiejów o światło poglądach nie większym niż ich posiadłości. Wszystkim przed oczami powiata, uszyta przez legendę, kołosa sukmana Tadeusza Kościuszki, bitynety kosy osadzone na sztorce, które pod Ractawicami zdobywały carskie armaty.

Dłaczego owych Bartoszków nie było w ostatnim zrywów wolnościowym, mógłby powie dzieć sam generał. Był przecież świadkiem, jak arystokracja przewodząca rebelii trzęsła się na myśl powołania pod broń polskiej wsi. Poza własną prywatą nie widziała potrzeb kłmici, półrolników, zagrodników i parobków, któ-

rym należało dać wolność spoliczną i ziemię, i głos w sprawie Rzeczypospolitej.

Barwny korowód dziecięcy już zniknął za drzwiami odprowadzony burzą oklasków. Gdy uciszyło się, wstał Wincenty Kalkstein z Psarskich. Do myślać się możemy — bo Jarochońska nie pisze — że sens jego mowy skupił się wokół strofu „Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy”, ale to „my” część obecnych przyjmowała jako my-szlachta.

Wieczere spożyto w sali wiełokrotnie zmieniając się przy stołach, 700 uczestników bału karnawałowego nie można było to jednorazowo pomieścić nawet przy wszystkich stołach we wszystkich pokojach. Po tradycyjnym polonezie panowie skupili się w salonie przy generale, grali w karty, wspominali, wyliczali, ile zarobili na uwłaszczeniu chłopów, zaciągali się cygarami i delecto wali się napitkami. Panie zaś rozsiadły się pod ścianami sali, kojarzyły i rozbijały wiążące się tu pary. A taniec wirował. Siedli modny kotylin z metryką francuską, walc rodem z Austrii, polka czeskiego pochodzenia. Lokaje na tacach roznosili mieniące się w kieliskach wino.

Wyczerpały się modne i godne szlacheckiej siedziby melodie, Kapela sięgnęła po swoje. Zakreślił się oberek, wyrwał się szamotulski, wnet zamienił się w gonionego i w wielkiego. I tak w kółko pod rozochoczone nogi, aż do rana.

Mieszkańcy w pobliżu część gości zabrali do swoich dworów na krótki odpoczynek, część pomieściła się w pałacu i oficynach. Młodzież mekska udała się na wyznaczone kwatery w chłopskich chatupach. Z ulgą zzuwała obuwie, bosymi nogami dotykając zimnej, glinianej polepy i zamykała w oczach widok srebrnego szronu błyszczącego na ścianach izby nie ogrzanej.

Po południu znowu roztańczył się pałac. I jeszcze raz we wtorek (12 lutego 1839 r.) od północy, jak każe obyczaj. Potem tylko popielcowy popiół na skacowane głowy.

Generał był szczęśliwy. Władysław Kosiński z Targowej Górki oświadczył się córce Emie. Jeszcze pozostały mu cztery córki do wydania za mąż.

JOZEF PIEPRZYK



„SZEDŁ PIES PO FORTEPIANIE” — film produkcji radzieckiej, nagrodzony złotym medalem na festiwalu moskiewskim w 1979 roku; reż. Władimir Grammatikow.

Pozornie utwór tylko dla dzieci — wyświetlany zresztą na seansach przedpołudniowych — jest bardzo piękną, liryczną komedią poetycką dla wszystkich. Jest to o-

miedzy WIERSZAMI

PALCE WARTO 60 000 DOLARÓW

Palce 16-letniego ucznia włoskiego, Andrea Piccaluga zostały ubezpieczone w przeliczeniu na sumę blisko 60 000 dolarów. Chłopiec jest niedoścignionym mistrzem w stołowej grze w piłkę nożną. Mało zapewne, kto wie, że w tej dyscyplinie rozgrywane są nawet mistrzostwa świata, a ich stawki są grubie pieniądze.

Piccaluga jest nie do pokonania, a wszystko zawdzięcza niebywałej zręczności palców.

CIĘŻKO BYĆ OJCEM

Obywatel Wielkiej Brytanii Paul Wildson, który sam wychował troje dzieci, założył telefoniczną poradnię dla mężczyzn, którzy są lub mają zostać ojcami.

„Ciężarna kobieta zajmująca się wszystkim, natomiast los ojca i jego problemy nie interesują nikogo, a to jest niesprawiedliwe” — twierdzi pan Wildson. Jego poglądy znalazły natychmiastowe uznanie pici brzydkiej, a najlepszym tego dowodem, że telefon poradni jest nieustannie zajęty.

SENTYMENTALNY ZŁODZIEJ

41-letni Albert Diederich z Kolonii, który był kierownikiem specjalnej brygady do transportu pieniędzy, wykorzystał znajomość rzeczy i ukradł z transportu ponad pół miliona marek, po czym zbiegł do Brazylii.

Żył tam niestychanie skromnie i prawie wszystkie pieniądze jakiego wydawał przeznaczał na rozmowy telefoniczne z żoną i bratem w RFN.

Ogromna tęsknota za najbliższymi

powieść o marzeniach nastolatki. Bardzo ten film jest rosyjski w swojej atmosferze — w bliskości przyrody, ciepłym, „szukaszynowskim” traktowaniu ludzi. A równocześnie — przynosi on wiele wiadomości o dzisiejszym świecie i o marzeniach, które wyznacza... telewizja.

Tyle, że to wszystko jest przy tym bardzo śmieszne... A tytuł filmu, ów trochę surrealistyczny zwrot „szedł pies po fortepianie” wzięty jest z czastuski śpiewanej przez muzykującą rodzinę głównej bohaterki — dziadka, mamę, tatę i dwie dziewczynki. Prezentują oni badaczowi „folklor ludowy” Szesnaścieletnia Tanie Kanarejkine w sposób ujmujący gra Alena Kiszczik. (bran)

WŁODZIMIERZ ŚCISŁOWSKI

FRASZKI

SOJUSZ

My nie boimy się burz! — Szepnął do dębu bluszcz.

WIZYTA

Czasem pod rajsą jabłoni uda się zakraść diabłom!

OPINIA

Jak koniowi pod ostrogą? — Jeździec twierdzi, że błogo.

POGODZONE ZYWIÓŁY

Choć we wszystkim palce macza — wszystko na nim przychłnie na czas!

HOROSKOPY

Rys. GWIDON MIKLASZEWSKI



— Skąd one wiedzą, że ja jestem Baran?



— Żal mi ciebie Zosiu. Według horoskopu zakocham się w Kozio rożcu, a jedyny Koziorożec, jakiego znam, to twój mąż.

— Jestem Lew, ale proszę tego nikomu nie mówić.



— Chcę z mamy zrobić nowoczesną kobietę, a gdy tylko się odwróci, mama sięga po horoskop!



— ...a najśmieszniejsze jest to, że według horoskopu jestem Panna.